



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, piątek 2 czerwca 1961 roku

Nr 129 (4515)

## W. Ulbricht:

### Mam nadzieję że w Wiedniu będzie mowa o traktacie pokojowym

BERLIN (PAP). — „Neues Deutschland” opublikowało w dniu 1 bm. wywiad z przewodniczącym Rady Państwa NRD, pierwszym sekretarzem KC SED, W. Ulbrichtem na temat traktatu pokojowego i kwestii Berlina zachodniego. 16 lat, jakie upłynęły od zakończenia drugiej wojny światowej — powiedział W. Ulbricht — to ostatecznie maksymany termin dla zawarcia traktatu pokojowego, który zamknie sprawy przeszłości. Sytuacja przedstawia się obecnie w ten sposób, że tylko przez wyeliminowanie militarystów z chodniomocnego można utworzyć drogę do zbliżenia i współpracy między obu państwami niemieckimi.

Chciałbym przypuszczać, że już w czasie spotkania w Wiedniu będzie mowa o zawarciu traktatu pokojowego. Mam nadzieję, że punkty widzenia przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczowa i prezydenta Kennedy'ego w tej sprawie zbliżą się do siebie.

Ulbricht określił jako całkowicie nonsens doniesienia prasy zachodniej o jakichś zarządzeniach o blokadzie, które NRD zamierza rzekomo podjąć w zakresie komunikacji Berlina zachodniego ze światem ze wnętrnym po zawarciu traktatu pokojowego i pokojowym rozwiązaniu kwestii Berlina zachodniego. — Nie mamy zamiaru blokować tych dróg — oświadczył on. Należy stworzyć w drodze porozumienia z NRD traktatowe podstawy wykorzystania szlaków komunikacyjnych — lądowych, wodnych i powietrznych, wiodących przez terytorium NRD. Gotowi jesteśmy do zawarcia tego rodzaju porozumień.

## Oczy świata zwrócone na Wiedeń

# Jutro przy stole obrad spotkają się Chruszczow i Kennedy

WIEDEN (PAP). — Wiedeń przygotowuje się do przyjęcia Chruszczowa i Kennedy'ego. Na dworcze i na lotnisko wjeżdża wielu setek ludzi, których zadaniem jest zapewnić najlepsze warunki po bytu obu mężów stanu w stolicy Austrii.

Giełda dziennikarska w Hofburgu jeszcze się nie ożywiła. Tu i ówdzie jedynie grupy dziennikarzy wymieniają poglądy na temat przyczyn spotkania wiedeńskiego. Zwraca się uwagę, że istotnym celem przyjazdu prezydenta Kennedy'ego do Europy było spotkanie z Chruszczowem.

Chcąc osłabić opozycję wśród republikanów, Biały Dom ogłosił przed 2 tygodniami, że Kennedy udaje się do Paryża i korzystając z okazji pobytu w Europie, spotka się z Chruszczowem. W istocie rzeczy jednak Kennedy przybył do Europy, by odbyć rozmowy z szefem rządu radzieckiego, a spotkanie z de Gaulle'em, a następnie z MacMillanem jest celem wtórnym i drugorzędnym.

Rząd austriacki powita szefów obu mocarstw w sposób szczególnie uroczysty. N. S. Chruszczow przybędzie w piątek o godzinie 18 czasu warszawskiego. Na Dworcu Wschodnim powita go prezydent Schaefer w towarzystwie kanclerza Gorbacha, wicekanclerza Pittermanna oraz członków rządu.

Prezydent Kennedy przybędzie w sobotę o godz. 11.40 czasu warszawskiego. Pierwsze spotkanie Chruszczowa z Kennedyem nastąpi w sobotę o godzinie 13.45 w rezydencji ambasadora amerykańskiego przy Weidlichgasse. Rozmowa potrwa 5 godzin.

Druga rozmowa rozpocznie się w rezydencji ambasadora radzieckiego przy Reiserstrasse w niedzielę o godzinie 11.15 i trwać będzie 4 godziny.

Nie jest wykluczone, że obaj mężowie stanu uznają za wskazane przedłużenie rozmów o kilka godzin.

## Tu odbędą się rozmowy



Na zdjęciu: gmach ambasady radzieckiej przy Reiserstrasse w Wiedniu. Fot. CAF

## Po paryskiej farsie sądowej

# Zachęcający wyrok dla spiskowców faszystowskich

PARYŻ (PAP). — Wyrok skazujący przywódców generalnego puczu ultrasowskiego — Challe'a i Zellera — na 15 lat twierdzy, kończy trzydniową farsę sądową w tej sprawie — pisze paryski korespondent PAP Jan Gerhard. „Twierdza” oznacza w praktyce pobyt w komfortowych warunkach jakiegoś zamku nad Loarą, w otoczeniu najbliższej rodziny, z prawem do swobodnego przyjmowania wizyt, gazetami, szeroką korespondencją, radiem i telewizją. Obaj generałowie będą mogli stamtąd działać jak zechea, przy czym otaczać ich będzie aureola „męczeństwa” w oczach ultrasów i innych faszystów.

Przez trzy dni procesu — pisze red. Gerhard — byliśmy świadkami niezwykle przykrej dla postronnego obserwatora farsy. Słyszeliśmy słowa przewodniczącego, który w ojcowskim niemal tonie zwrócił się do Challe'a: „Pańska sytuacja jest trudna, moja — również. Przeżywam prawdziwy dramat w związku z tym, że mam pana sądzić”. Tenże przewodniczący gratulował

rozmaitym świadkom ich wierności wobec Republiki. W rzeczywistości wierność ta polegała na bezczynności, na braku reagowania i wyczekiwaniu. Nic bowiem nie kryje do tego stopnia wszelkiej hipokryzji i obłudy, jak własnie bierność.

PARYŻ (PAP). — Niezwykle łagodny wyrok w procesie byłych generałów Challe'a i Zellera jest ze zdziwieniem, a nieraz z oburzeniem, komentowany przez czwartkową prasę paryską.

W artykule „Zachęcający wyrok dla spiskowców faszystowskich — mogą oni zacząć od nowa” „Liberation” pisze: Jeszcze raz zatruwała wyrozumiałość, gdy chodzi o faszystów.

Sądzi się może, że w ten sposób można będzie zachować jedność armii, o czym tak wiele nam się mówi. Jest to błąd. Udziela się jedynie zachęty oficerom spragnionym rewanzu, zniechęca się oficerów republikkańskich.

Challe i Zeller nie zostaną rozstrzelani. Za kilka lat, a może za kilka miesięcy, będą mogli zacząć od nowa.

## Wskutek osunięcia się terenu runęły domy pod Paryżem

### 15 zabitych i 30 rannych wydobyto dotychczas spod gruzów

PARYŻ (PAP). W czwartek w godzinach popołudniowych podano do wiadomości, że liczba ofiar katastrofy w Clamart sięga już 15 osób zabitych i 30 rannych.

Akcja ratunkowa trwa.

PARYŻ (PAP). W czwartek rano tragiczna katastrofa okryła żalobą paryskie przedmieście Clamart. Na skutek osunięcia się terenu na przestrzeni około 1 km kw. zawalił się trzypiętrowy dom mieszkalny, około 20 domów jednorodzinnych i fabryka.

Na miejsce katastrofy skierowano liczne ekipy ratunkowe, straż pożarną, policję i wojsko. Operacje ratunkowe utrudnia gaz, wydzielający się z uszkodzonych przewodów.

Przyczyny katastrofy nie są dokładnie znane.

## Dzieci w gościnie u Aleksandra Zawadzkiego

WARSZAWA (PAP). 1 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki gościł w Belwedrze ok. 300-osobową grupę harcerzy, młodzieży z kół TPD oraz członków szkolnych kół PCK.

Przy pięknej słonecznej pogodzie młodzież zgromadziła się na murawie parku belwederskiego. Serdecznymi oklaskami powitały dzieci gospodarza spotkania — Aleksandra Zawadzkiego. W ich imieniu uczeń szkoły podstawowej w Zielonej Górze — Wiktor Liszyk dziękuje za zaproszenie do Belwederu.

Aleksander Zawadzki serdecznie pozdrawia działkę z okazji ich święta w imieniu kierownictwa partii, Rady Państwa i rządu. Przekazuje on również za pośrednictwem zebranych dzieci najserdeczniejsze pozdrowienia całej młodzieży polskiej, rodzicom oraz wychowawcom — nauczycielom i działaczom organizacji młodzieżowych. Dalszy ciąg spotkania wypełniają występy zespołów dziecięcych. Spiewają i tańczą harcerze z Mikulczyca, Zielonej Góry, goraco oklaskiwani przez zebranych.

Aleksander Zawadzki zaprasza następnie rozśpiewaną młodzież do ustawionych na słodkie śniadanie.

Po zwiedzeniu Belwederu dzieci na zakończenie miłego spotkania, otrzymały w upominku książki.

## Nowe przejścia graniczne dla turystów

RZESZÓW — KRAKÓW (PAP). 1 bm. w Barwinku k. Dukli oraz Chyżnem i Chochobowie otwarto nowe przejścia graniczne dla ruchu turystycznego między Polską a CSRS.

W ciągu czerwca br. w regionie krakowskim otwarte zostanie jeszcze jedno przejście dla ruchu turystycznego na szczytach Kasprowego Wierchu w Tatrach.

## Pomyślnie i niepomyślnie zjawiska w handlu

# Znów pijemy więcej wódki!

WARSZAWA (PAP). — 31 maja br. odbyło się pod przewodnictwem pos. Bronisława Warownego posiedzenie Komisji Handlu Wewnętrznego.

Informacje o aktualnej sytuacji rynkowej przedstawił minister handlu wewnętrznego — Mieczysław Lesz.

Cechą charakterystyczną zmian, jakie zarysowały się w sytuacji gospodarczej w kraju w okresie pierwszych czterech miesięcy br., — powiedział m. in. min. Lesz — jest przede wszystkim wysoki wzrost produkcji przemysłowej, która przekroczyła o 10,9 proc. produkcję w analogicznym okresie roku ubiegłego.

W rolnictwie obserwuje się

dobry stan zasiewów, wysoki poziom skupu płodów rolnych, z wyjątkiem mleka.

Znacznie szybciej niż w roku ubiegłym, przebiegała realizacja planów inwestycyjnych.

Wzrost siły nabywczej ludności postawił przed aparatem handlu wewnętrznego trudny problem dostarczenia odpowiedniej ilości masy towarowej. Sprzedaż rynkowa w tym okresie wzrosła w porównaniu do roku ubiegłego o 11 proc. Jeśli chodzi o strukturę sprzedaży, zarysowała się odmienna aniżeli w roku ubiegłym tendencja: sprzedaż artykułów przemysłowych wzrosła o 10 proc., natomiast sprzedaż artykułów żywnościowych wzrosła

daleko wolniej.

Niepokojącym zjawiskiem, które po raz pierwszy od kilku lat wystąpiło w kraju, jest wzrost sprzedaży wódki o 5 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego, przy równoczesnym spadku zakupów win.

Celem poprawy zapotrzebowania rynku, podjęto inicjatywę akcji 1.001 drobniaków, chcąc w ten sposób zainteresować przede wszystkim drobnych artykułów, których brak daje się dotkliwie odczuwać na rynku.

Podjęto również uchwałę w sprawie ograniczenia i ściślej limitowania sprzedaży pozarynkowej (urzędom, biurom, instytucjom), w placówkach handlu detalicznego.

Następnie min. Lesz odpowiedział na pytania posłów.

## Tragiczna śmierć 3 osób w wyniku sporu o mieszkanie

KRAKÓW (PAP). W Krakowie rozegrała się na tle sporu o mieszkanie tragedia, która spowodowała śmierć trzech osób.

Właścicielem mieszkania w jednym z bloków osiedla „18 Stycznia” był robotnik Krakowskiego Przedsiębiorstwa Geologicznego Julian Tabaczyński, który dysponując wolnym pokojem, dobrowolnie odstąpił go lekarzowi Juliuszowi Czabanowskiemu i jego matce Annie. Stosunki pomiędzy J. Tabaczyńskim a jego sublokatorami były coraz gorsze, a z chwilą gdy Czabanowski uzyskał przydział na całe mieszkanie, uległy gwałtownemu zaostreniu.

Decyzją władz kwaterekowych dzielnicy „Zwierzyniec” w Krakowie J. Tabaczyński miał zostać ze swego mieszkania wykwatrowany. Tabaczyński postanowił zemścić się na lekarzu i jego matce.

W nocy z 31 maja na 1 czerwca rozlał on w pokojach duże ilości benzyny, które następnie podpalił. Ogień błyskawicznie się rozprzestrzenił. W pomieszczeniach zginął Julian Tabaczyński oraz Anna Czabanowska. Lekarz, chcąc ratować się ucieczką, wyskoczył z IV piętra i poniósł śmierć na miejscu. Dochođenje w sprawie tej straszliwej tragedii prowadzi odpowiednie władze.

## Nowy Zarząd Łódzkiego Oddziału SDP

W Łodzi odbyło się ostatnie zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, na którym dokonano oceny pracy ustępującego zarządu oraz dokonano wyboru nowych władz.

Do zarządu SDP weszli red. Władysław Beza — prezes, Wojciech Drygas i Wacław Urbański — wiceprezisi, Krystyna Mojkowska — sekretarz, Ludwik Szumlewski — skarbnik oraz Adam Bienkowski, Wiesław Cynkier, Jan Kłodziej, Zdzisław Kozłowiec, Janusz Krajewski, Wiesław Machajka, Władysław Orłowski, Tadeusz Stewera — członkowie zarządu.

Przy NTU 303-04

**DZIS**

W GODZ. 14—15.30

PRZEZ TELEFON 303-04 NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

ODPOWIADAĆ BĘDZIE Franciszek Juroszek

KIEROWNIK WOJ. BIURA SKIEROWAŃ FWP W ŁODZI

GŁÓWNE TEMATY SPOTKANIA:

■ DOKĄD JECHAĆ NA URLOP?

■ RODZAJE WCZASÓW

■ MOŻLIWOŚCI WYJAZDU NA WCZASY RODZINNE

■ WCZASY „POD GRUSZĄ”

■ POSTULATY I UWAGI ODNOŚNIE WCZASÓW FWP.



Na zdjęciu: gmach ambasady USA w Wiedniu. CAF

## Nasz specjalny wysłannik donosi Dziś losowanie w Belgradzie

BELGRAD (tel. wł.) — Zdzisław Józefowicz otrzymał mianowanie, bynajmniej nie z powodu swoich skłonności językowych lub szczególnej elegancji. Tytuł nadano mu z powodu nieprawdopodobnie flegmatycznego usposobienia. Jest to jedyny człowiek w całej polskiej ekipie, który absolutnie nie interesuje się przygotowaniem się do debiutu w mistrzostwach Europy.

Trzech poważnych kandydatów ubyto Józefowiczowi, kiedy wczoraj wieczorem okazało się, że Grecy, Finowie i Szwajcarzy zrezygnowali z obsady tej kategorii. Zrobiło się nieco lepiej, ale wciąż nie aż tak lekko, aby z optymizmem oczekiwać pierwszej walki łodzianina. Nie trzeba też zapominać, że jego rywalem będzie wicemistrz olimpijski Sarandi (Włochy).

Dla Włocha start w belgradzkiej mistrzostwach jest ostatnią okazją przed ewentualnym przejściem na zawodowstwo i rozumie się, że odpowiednio do tego się przygotował.

Półgodzinna rozmowa o Chmielewskim przeprowadził na tarasie dwunastopiętrowego do mu towarowego z gibraltarskim młodzieńcem pięciarczem wagi lekkopółśredniej Pajasem. Jak się okazuje, zimą tego roku Chmielewski zawodował do Gibraltaru na jednym ze statków linii południowo-amerykańskich, a ponieważ takie wizyty stają się okazją do walk pięściarskich, Chmielewski wystąpił w charakterze zawodnika w 3-rundowej pokazówce.

Kiedy przedstawiono go publiczności, został bohaterem wieczoru i następnego dnia został zaproszony przez miejscowy klub amatorski. W ten sposób doszło do spotkania polskiego boksera z Gibraltarczykiem.

Dzisiaj rano zapadła pierwsza decyzja w turnieju. Stanie się to około godz. 10, po zakończeniu oficjalnego ważenia, kiedy zbierze się komitet wykonawczy AIBA i dokona losowania. Od tej chwili będziemy już w samym środku atmosfery.

Dalszy ciąg na str. 6

Po zgładzeniu dyktatora Trujillo

# Stan wyjątkowy w kraju Radość wśród emigrantów z Republiki Dominikańskiej

**PARYŻ (PAP)** — Jak już donosiliśmy, generał Rafael Trujillo dyktator Republiki Dominikańskiej został zabity w wyniku zamachu na jego życie. Wiadomość tę oficjalnie potwierdził w środę w późnych godzinach wieczornych prezydent Republiki Dominikańskiej Joaquín Balaguer.

Rozgłoszenia w Ciudad Trujillo nadała w środę wieczorem oficjalne oświadczenie Balaguera w tej sprawie. Oświadczenie stwierdza m. in.: „Przywódca naszego kraju, generalissimo Rafael Leonidas Trujillo Molina, do broczyńca i ojciec naszej ojczyzny został zamordowany”. Oświadczenie nie podaje szczegółów zamachu ograniczając się jedynie do informacji, iż nastąpił on w godzinach wieczornych 30 maja. Prezydent Balaguer zarządził 9-dniowe uroczystości żałobne, wzywając jednocześnie armię do zachowania czujności.

Łączność telefoniczna i telegraficzna z Republiką Dominikańską jest przerwana. Informacje o sytuacji w tym kraju napływają bądź za pośrednictwem podróźników, którzy bawili w ciągu ostatnich kilkunastu godzin w Ciudad Trujillo, bądź drogą okrężną.

Według oświadczeń podróźników, w Republice Dominikańskiej panuje bardzo napięta atmosfera. W Ciudad Trujillo skoncentrowano znaczne siły zbrojne. Piloci, którzy we wtorek lądowali w Ciudad Trujillo, oświadczyli dziennikarzom, że lotnisko otoczone jest bateriami dział przeciwlotniczych, a w całym kraju panuje stan wyjątkowy.

Amerykańskie towarzystwo radiowo-telewizyjne NBC podało, że Trujillo został zabity we wtorek wieczorem, kiedy jechał samochodem ze swej rezydencji w San Cristóbal do Ciudad Trujillo. Zamachu dokonała 7-osobowa grupa, na której czele stał generał Juan Tomas Diaz Zamachowcy, jadąc z przeciwną strony samochodem, otworzyli ogień w momencie mijania samochodu dyktatora. Straż przyboczna Trujillo odpowiedziała ogniem. Dwóch spośród zamachowców zostało podobno zabitych, a pozostałym udało się zbiec.

Wiadomość o zabiciu Trujillo wywołała wielkie poruszenie w krajach Ameryki Południowej. Minister sprawiedliwości Chile, Escobar, pełniący zarazem obowiązki ministra spraw zagranicznych tego kraju, oświadczył: „Jest to typowy koniec dyktatora, który gwałcił wszelkie swobody i prawa ludzkie”.

Wśród licznych emigrantów

z Republiki Dominikańskiej znajdujących się w krajach Ameryki Łacińskiej zapanała wielka radość. Emigranci ci podkreślają jednak równocześnie, iż nie zaprzestaną walki przeciwko wszelkiemu reżimowi dyktatorskiemu w swoim kraju i że kontynuować będą walkę o swobody demokratyczne w Republice Dominikańskiej.

W Nowym Jorku grupa emigrantów zaatakowała konsulat Republiki Dominikańskiej zajmując jego pomieszczenie. Zostali oni wyparci przez oddziały policji amerykańskiej.

Rząd USA nie zajął jeszcze stanowiska wobec zamachu na dyktatora Trujillo. Przechodzący w Paryżu prezydent Kennedy polecił jedynie sekretarzowi stanu Ruskowi, by został w Waszyngtonie i śledził sytuację w Republice Dominikańskiej.

Jak wiadomo, Stany Zjednoczone od sierpnia ub. roku nie utrzymują stosunków dyplomatycznych z Republiką Dominikańską. W sierpniu ub. roku Organizacja Państw Amerykańskich poleciła wszystkim krajom amerykańskim zerwać stosunki z reżimem Trujillo w związku z jego udziałem w spisku na życie prezydenta Wenezueli.

## Delegacja Armii CSRS opuściła Polskę

**WARSZAWA (PAP)**. 1 czerwca br. opuściła Polskę udając się w drogę powrotną do Czechosłowacji — przebywająca w naszym kraju z rewidacją — delegacja Czeskosłowackiej Armii Ludowej z ministrem obrony narodowej CSRS — gen. armii Bohumirem Lomským.

W czasie 11-dniowego pobytu w Polsce delegacja Czeskosłowackiej Armii Ludowej zwiedziła wiele miast, miasteczek i wsi oraz garnizonów wojskowych, zapoznając się z życiem i pracą narodu polskiego a także poziomem wykształcenia i życiem żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego.

Pod auspicjami... „korpusu pokoju”

## Tysiące agentów USA eksportować zamierza Kennedy za granicę

**WASZYNGTON (PAP)**. Prezydent Kennedy przesłał do Kongresu pismo, w którym proponuje uchwalenie ustawy o utworzeniu w roku finansowym 1962 tzw. „korpusu pokoju”. Po raz pierwszy z propozycją utworzenia tej organizacji wystąpił Kennedy 1 marca br.

Uchwalenie takiej ustawy — czytamy w piśmie Kennedygo — dobyłby rządowi amerykańskiemu pełnomocnictwa do werbowania ochotników oraz przygotowania i wysyła-

## na ekranie TV Program dla najmłodszych

Wczorajszy dzień upłynął w telewizji pod znakiem programu Dziecięcgo, związanego z Dzień Dziecka. Najmłodsze telewidzowie oglądali z niewielkimi przerwami w ciągu całego dnia dość różnorodną audycję, które zaspokoiły chyba gusty również cztero- jak i dziesięciolatków. Dość przyjemnym pomysłem było opracowanie specjalnego wydania dziennika telewizyjnego dla dzieci, który one same prowadziły i same w nim występowały. Również wczorajszy odciłek tele-echa poświęcony był całkowicie dzieciom. Roz-

mowy prowadziła Irena Dziecięc, która jak zwykle tak i tym razem świetnie dawała sobie radę ze swymi rozmówcami.

Wiadomo, że do tego typu programów szczególnie starannie dobiera się dzieci, które mają stać przed kamerą. A jednak dużo przyjemności sprawiało słuchanie rezolucyjnych wypowiedzi, swada w wyrażaniu myśli i swoboda z jaką dziewczynki i chłopcy występowali przed kamerą.

Sprawozdawcy trudno jest jednak ocenić program, gdyż właściwą ocenę mogą dać tylko ci, dla których był on przeznaczony, a więc dzieci. Przeprowadzona wczoraj byskawiczna ankieta wśród najmłodszych widzów taką przyniosła kolejność stopnia popularności poszczególnych punktów programu: Piątka z Wyspy Skarobów, Miś z ołienka, Disneyland, Dziecięc dziennik telewizyjny. Warto wspomnieć, że Piątka z Wyspy Skarobów pokazywana była podobno już po raz czwarty. Wypada więc tylko ten wynik przekazać do wiadomości redakcji programu Dziecięcgo TV.

## Kronika wypadków

Na ul. Zgierskiej 46-48 będący w stanie nietrzeźwym Stefan Szulc wjechał motocyklem IE 67-13 na krawężnik, wskutek czego motocykl wywrócił się. Jadący na tylnym siedelku Michał Kibiec (Ślenkiewicza 83) doznał ciężkich obrażeń ciała. Przewieziono go do Szpitala im. Piłsudskiego.

Na ul. Strykowskiej 5, motocyklista Bohdan Zieliński (Zachodnia 89) jadąc nieostrożnie motocyklem IE 64-57 uderzył w słup oświetleniowy, doznając ogólnych pośluczeń i złamania ręki. (s)

Kto i dlaczego otworzył zawory?

## Proces zgierski przerwany do 13 czerwca

Po trzech dniach toczącego się na sesji wyjazdowej Sądu Wojewódzkiego w Zgierzu, procesu przeciwko oskarżonym o to, że nie dopełniając obowiązków stali się winnymi tragicznego wypadku, jaki miał miejsce w nocy z 9 na 10 lutego br. — nie uzyskano odpowiedzi kto i dlaczego — ew. na czyje polecenie — otworzył zawory zaporników, co spowodowało nie tylko zniszczenie efektów kilkudniowej produkcji, ale również wytwarzanie się stężonego smaru kowodora, który stał się bezpośrednią przyczyną śmiertelnego zatrucia czterech osób. Zarówno przedwczorajsze,

jak i wczorajsze zeznania świadków nie rzuciły światła na ten wciąż nie wyjaśniony punkt, mający niewątpliwie duże znaczenie dla wyjaśnienia okoliczności towarzyszących tragedii.

Dażąc do jak najpełniejszego ujawnienia owych okoliczności, na wczorajszej rozprawie sąd uwzględnił wnioski obrońcy o dodatkowe przeprowadzenie ponownej sekcji zwłok brygadzysty Sieła, a następnie — po przesłuchaniu dalszych świadków — zarządził przerwę w sprawie, do 13 czerwca br.

(j. a. k.)

## Węgierski Teatr Narodowy z Pecs przyjedzie do Łodzi

Na śródomowym przedstawieniu „Wesołe miasteczko” w Teatrze Powszechnym, zwróciło na siebie uwagę dwóch państw, którzy z demonstracyjną serdecznością ośmielali spektakl.

Byli to: Ferenc Katona, dyrektor Teatru Narodowego w Pecs, oraz główny reżyser tej sceny — Ferenc Lendvai.

Po przedstawieniu wdalem się z miłymi węgierskimi gośćmi w pogawędki.

— Przyjechalibyśmy do Polski — oświadczyli — w związku z współpracą nasze-

go teatru z Teatrem Powszechnym w Łodzi. W tej chwili sfinalizowaliśmy już z dyrekcją tej sceny nasze wspólne zamierzenia. W wyniku ich teatr z Pecs przyjedzie do Łodzi na występy w dniach od 15 do 20 lipca.

— Z jakim repertuarem? — Zaprezentujemy „Medea” Eurypidesa, „Wesele Figara” Beaumarchaisa oraz program baletowy, złożony z czterech tańców opartych na motywach współczesnej muzyki węgierskiej.

— Czy repertuar ten można by uznać za programowy dla waszego teatru? — Oczywiście tak! W Pecs, liczącym 150 tys. mieszkańców, nasz Teatr Narodowy o dwóch scenach (wielkiej i kameralnej) realizuje repertuar eklektyczny. Dajemy więc klasykę węgierską i obcą, sztuki współczesnej, dramat, komedie, a także przedstawienia operowe i baletowe.

Warto tu dodać, że z koleją zespół Teatru Powszechnego pojadzie do Pecs z początkiem września z dwoma sztukami, oraz z wyborem scen z repertuaru polskiego, przygotowanym specjalnie w tym celu.

M. J.

## Studenci PWSTiF na estradzie

W Teatrze Nowym idzie w tej chwili „Opera za trzy grosze”, w Teatrze Powszechnym — wodewil „Wesołe miasteczko”, w Teatrze Jaracza — komedia muzyczna „Kozusznik Kocha, lubi, szanuje”, w Teatrze „15” — „Podróż pana Perichona” uroczona również ustawkami wokalnymi.

Zestawienie bardzo charakterystyczne. Świadczy ono, że, podobnie jak i w innych miastach polskich, również i w teatrach dramatycznych Łodzi:

coraz częściej pojawia się lekka Muza...

A czy kierownictwo Państwowego Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej w Łodzi uwzględni fakt, że aktor dramatyczny w pełnej przynajmniej mierze musi być jako tako „otrzaskany” z piosenką i z techniką estradową?

Możemy dać tu odpowiedź twierdzącą. Dowodem tego jest bowiem wiecór, z jakim wystąpili ostatnio adepci tej szkoły, prezentując nam montaż piosenek pt. „POD ZIELONYM JAWOREM”.

Sam tytuł pochodzi od jednej z najprzyjemniejszych ludowych ballad polskich, pełnej wdzięku i uroku naszego folkloru. Jednakże repertuar był bardzo różnorodny. Usłyszeliśmy ballady francuskie, takie jak „Wieżień z wieży” i „Trzej dobosze”, uroczą wdzianką „Poleczkę”, humorystyczną „Balladę z Białą”, słynną brechtowską „Jenny, kochanka pirata” z „Opery za trzy grosze”, z teki niezapomnianego Schillera — „Balladę o żołnierzu” i „Balladę o nożu” dalej „Sąd o poczulunku” itd.

Układ całego programu pochodzi ze zbiorów prof. Zofii Szancerowej, inscenizatorce i reżyserce widowiska. Rzuca się w oczy jej ogromny wkład pracy do tego pierwszego w swoim rodzaju widowiska, jakie zaprezentowali nam uczniowie PWSTiF.

Osobną pochwałą należy się Janowi Marciniowi Szancerowi, za opracowanie plastyczne — za pomysłowe i barwne kostiumy.

Słowem wiecór udany! Sadzę, że stałoby się słusznie, gdyby fragmentami jego zainteresowała się telewizja łódzka.

M. J.

**WNĘTRZE TWEGO DOMU**  
**OZDOBIĄ WYROBY**  
produkcji Włókienniczej Spółdzielni Pracy  
**„OSNOWA”**  
w Łodzi, ul. Jaracza 40, tel. 394-57 i 232-90.  
JAK:  
KAPY GOBELINOWE  
MAKATY  
KAPY KILIMOWE  
FIRANY  
TKANINY MEBLOWE  
PODSZEWKA  
STEELON WZORZYSTY  
i KOLOROWY  
WATOLINA 100 i 50 proc.

Róg Wojskiego z „Pana Tadeusza“



Polski Związek Łowiecki w Warszawie posiada nie lada „trofeum“. Jest nim oryginalny róg Wojskiego z „Pana Tadeusza“. Do 1929 roku znajdował się on w siedzibie Radziwiłłów w Nieświżu. Po wojnie odnaleziono go na terenie woj. zielonogórskiego. CAF - fot. Rozmysłowicz

Dzień powszedni Temidy

Krzywe zwierciadło „społecznej opinii“

Czy oskarżony przyznaje się do tego, że będąc w stanie nietrzeźwym urządził w domu awanturę, znęcając się fizycznie nad swoją żoną? — Tak, proszę Wysokiego Sądu, ale...  
— Czy krytycznego dnia świadek słyszał krzyki i wzywanie poszkodowanej o pomoc?  
— Słyszałem, ale...  
Wszyscy zgodnie stwierdzają, że bił, że maltretował, że znęcał się. Prawie każdy jednak ma jakieś „ale“, po czym następuje dziwny wywód, składający się na „społeczną opinię“, niezamierzony zwirowidła odbijający mentalność, sposób rozumowania świadków. Dziwna mentalność, dziwny sposób rozumowania. Oddajmy zresztą głos faktom.

W dniu 18. II. 1961 r. o godzinie 23.50 z polecenia oficera dyżurnego udaliśmy się na interwencję do domu przy ulicy... Po przybyciu na miejsce zastałem kobietę wijącą się z bólu... pisze w swym raporcie sierżant MO Stanisław P.

Z innych dokumentów można odtworzyć sobie obraz owego tragicznego dnia.

Jan K. przyszedł tego dnia do domu — jak zdarzało mu się to bardzo często — pijany. Wszyscy go „drażniło“, wszystko go „denerwowało“. I nawet nie wiadomo od czego się zaczęło. Porwał się do bicia.

„Bił mnie, znęcał się nad dziećmi — mówi Cecylia K. — w pewnym momencie zaczęła mnie dusić.“

Maltretowana kobieta wybiega na korytarz. Nie mieszka przecież na pustyni, wokół są ludzie, nie pozwól! Cecylia K. wzywa pomocy. Ktoś z ciekawości uchyla drzwi i... natychmiast je zamyka. Cecylia K. nie rezygnuje; podbiega do drzwi najbliższego sąsiada, puka, wrzeszczy wali w nie pięściami. Odpowiada jej ciska. Pijany mąż w tym czasie „nie próżnuje“: bije ją i kopie nadal.

Sasiad, u którego Cecylia K. szukała pomocy, powie później przed sądem:  
— Ja nie nie słyszałem. Dnia tego przyszedłem do domu pijany i natychmiast pospokoiliśmy się spać.

Inni sąsiedzi nie będą wypierać się, że słyszeli wzywanie o pomoc, ale...  
...nie reagowali. Jestem kobietą samotną i życiem innych się nie interesuję (Marianna S.).  
...mąż wyjrzał nawet na korytarz. Szybko jednak zamknął drzwi i stwierdził, że to nareszcie powinno się skończyć (Stanisława G.).  
...ja w ogóle nie wychodziłem, bo takie awantury w rodzinie K. zdarzają się często (Aleksander F.).  
Cecylię K. pogorżliwie odwołał do szpitala: była w trzecim miesiącu ciąży.

To prawda, że awantury w domu Cecylii i Jana K. nie należały do wyjątków.  
— Tatusz często wracał do domu pijany — mówi 12-letnia córka Cecylii, Halina — i bardzo często urządził awantury, bił mamusie.  
— Grozili — mówi Cecylia K. — że połamie mi ręce i nogi.  
To prawda, że awantury nie należały do wyjątków. Za swoje pijackie wycyny Jan K. był już karany przez kolegium orzekające. Prawdą jest też, że Jan K. nie podnosił głosu, bił cicho, systematycznie, ze zwierzeniem sadyzmem. Cecylia K. bronila się... krzykiem, wzywaniem pomocy. Bezsłusnym wzywaniem pomocy. Sąsiedzi odwracali się od niej.  
Dlaczego?  
Z wywiadu środowiskowego wynika, że małżonkowie K. nie cieszą się wśród sąsiadów dobrą opinią, bo „w domu ich są częste awantury“.

Z wypowiedzi sąmych sąsiadów wyczytać można znacznie więcej: „nie on winien, ona winna, bo...“  
...w czasie awantury jej głos było słychać; ... ona wybiegała na korytarz, krzykiem zakłócając spokój innym.

I wreszcie z gąszczu tych dziwnych o najmniej argumentów niezamierzony wywód wychodzi na jaw zaskakująca prawda:  
„Uważam, że Cecylia K. dlatego nie cieszy się u nas dobrą opinią, bo często chodziła na milicję“ — powie potem w dobrej wierze jedna z sąsiadek, dodając: — „Oskarżony bił swoją żonę, ale ponieważ (cytat dosłowny) jeszcze jej nie zabił, nie powinna była chodzić na milicję i skarżyć na męża...“  
Bo — oburzy się inny świadek — „jak to wygląda, proszę Wysokiego Sądu, żeby żona chodziła na milicję meldować na męża?“

Jan K. z mocy wyroku sądowego skazany został na 1 rok więzienia. Na jeden rok maltretowana kobieta i jej nieletnie dzieci uwolnione zostały od zmyślnych awantur, gróbów i fizycznych dolegliwości.

I na tym można by zamknąć sprawę Jana i Cecylii K. Pozostają jednak „opinia“, „opinia „dobrej“ awanturzystki i jego „żony“, opinia potępiająca nie pijaka-sadystę, lecz żonę, która „nie dała się zabić“.

W myśl jakich idei? W myśl spokoju sąsiadów, czy może „uświęconej latami“ tradycji mężowskich praw? Skąd bierze się taki — nie odosobniony bynajmniej — sposób rozumowania, z jakiego źródła wyrastają tego typu fałszywe i brzemienne często w skutki opinie? Warto, aby na ten temat zabrali głos Cytelnicy. Czekamy na listy.

JANUSZ KRAJEWSKI

Korespondencja własna z ZSRR

Na ulicach Moskwy

MOSKWA, w maju.

Jedną z tytułowych bohatererek „Trzech sióstr“ Czechowa marzy o tym, by w pierwszych dniach maja znaleźć się w Moskwie, bo tam już jest wiosna. Jest w tym stwierdzeniu trochę poetyckiej przenośni. Wiosna pojawia się bowiem w Moskwie nieco później. Kiedy przyjechalibyśmy tam w pierwszych dniach maja, drzewa zaczynały się pokrywać dopiero pierwszą, nieśmiałą zielenią, ostrożnie, jakby wiedziały, że po pierwszych ciepłach mogą jeszcze przyjść chłody. W tym samym czasie w Kijowie kwitły już kasztany, bzy i tulipany.

chodzić przez jezdnię równą przy czerwonym świetle. Kierowcy pojazdów jeżdżą przy tym niezwykle ostrożnie, a gdy jasnie nieuwzajemnie przeczodzien zagapi się, samochód zatrzymuje się nie po to, by można mu było posłać soczystą wiadomość, lecz by umożliwić przejście.

Druga sprawa to czystość. Nie znajdziesz na ulicach Moskwy ani jednego papierka, ani jednego niedopałka. Przez cały dzień kursują po mieście samochody, na zasadzie elektropalca zamiatającego wielkimi, wirującymi szczotkami jezdnie. Chodników się nie zamiata, widocznie nikt nie śmieci.

ulicach Moskwy. Zdobyły sobie doskonałą opinię.

Duży przełom dokonuje się obecnie w budownictwie i architekturze. Jak nam powiadał pewien inżynier radiotechniczny opacowuje się tu zupełnie nowe projekty nowych osiedli i budynków. Zapoczątkowaniem tego nowego kierunku jest wzniesione obecnie na przedmieściach Moskwy ogromne osiedle mieszkalniowe — Czeremuszkino, nowe i nowoczesne.

SPOTKANIA

I wreszcie, na zakończenie, o spotkaniach z ludźmi. Wszędzie były one serdeczne i bezpośrednie. Pracownicy kultury: filmowcy, ludzie teatru, dziennikarze, albo już Polskę odwiedzali, albo się do niej wybierają. A znają ją z literatury, prasy, lub własnych wspomnień. Zastępca rektora naczelnego tygodnika kulturalnego „Sowietskaja Kultura“ — M. S. Szalaszniuk, dowiedziawszy się, że przyjechalym z Łodzi, oświadczal mi, że do dziś nie zapomniał o... koncercie w Rudzie Pabianickiej.

W 1945 r., w drodze na Berlin otrzymał od kwatery w niewielkim domku, w Rudzie Pabianickiej, gdzie mieszkali tylko ojciec z synem. Po wspólnej, wspólnymi siłami zorganizowanej kolacji, syn gospodarza wyjął skrzypce i zaczął na nich radzieckie melodie. Aby się zrelaksować, jeden z oficerów radzieckich (jego koleżdy nie wiedzieli, że umie grać), na tych samych skrzypcach zagral Nokturn Chopina.

Następnego dnia poszliśmy dalej — opowiadał mój rozmówca — i niestety więcej nie spotkaliśmy się, ale wspomnienie tego koncertu do dziś przetrwało w mojej pamięci.

T. WOJCIECHOWSKA

ZABYTKI, HANDEL, BUDOWNICTWO

Moskiewski Plac Czerwony — serce Moskwy — mieści nie tylko najstarsze zabudowy Moskwy (Pałac Kremlowski, Cerkiew Wasyla Błogosławionego) zwieczące codziennie przez dziesiątki wycieczek (olbrzymia, ciągnąca się przez cały niemal Plac Czerwony kolejką zwiedzających do Mauzoleum Lenina nie zmniejsza się przez cały dosłownie dzień), ale jest również centrum handlowym, z olbrzymim centralnym domem towarowym GUM, którego długość lad ekspedycyjnych wynosi 2 i pół kilometra, a dzienne czyni w nim zakupy ponad 200 tys. osób.

W handlu istnieje duża automatyzacja, szczególnie w dziedzinie artykułów „spożywczych“. Młóstwo „Sam-ów“, automatyków z pieczywem, mleko w... torbkach itd.

Moskwiczanki pilnie śledzą najnowszą modę i dobrze się w niej orientują. Myślę, że uciśny nasz przemysł wiadomo, iż w dziedzinie wyrobów dzianych największą popularnością cieszą się sweterki i bluzeczki łódzkiej „Olimpi“.

Trudno dziś już napisać oś nowego o tym jednym z największych miast świata liczącym 800 lat istnienia i 8 mln. mieszkańców. Moskwie — mieście 7 wzgórz i 5 mórz. Olbrzymi ośrodek przemysłowy, dający 30 proc. produkcji przemysłu lekkiego kraju, jednocześnie zaś miejsce wielu pamiątek i zabytków chronionych pilnie przez państwo, centrum życia politycznego, centrum ruchu turystycznego, przyjmujące przybyszów z całego świata — o to czynnik, które kształtują charakter tego miasta.

Ciągły napływ przybyszów z różnych republik ZSRR i całego świata sprawia, że w Moskwie trudno jest o uzyskanie miejsca w hotelu, mimo że miejsc tych jest bardzo wiele. Trudności te rozwiązuje budowa nowego hotelu na kilka tysięcy miejsc. Będzie to jeden z najbardziej luksusowych, położony nad rzeką Moskwa, hoteli ZSRR. Zakończenie budowy przewiduje się na 1962—63 r.

SPRAWNY RUCH ULICZNY I CZYSTOŚĆ

Dwie rzeczy uderzają najpierw przybysza, który po raz pierwszy przyjeżdża do Moskwy: niezwykły sprawny ruch uliczny i czystość.

Przy ogromnej ilości przechodzących i olbrzymim ruchu kołowym, nie ma tam zatorów nie ma tłoku w pojazdach. Problem komunikacji miejskiej, dzięki rozbudowanej sieci komunikacyjnej (metro, autobusy, trolejbusy, tramwaje) został całkowicie rozwiązany, a dzięki metru w stosunkowo bardzo krótkim czasie pokonacie się wielokilometrowe przestrzenie miasta.

Sygnalizacja świetlna obowiązuje tu tylko pojazdy mechaniczne, piesi mogą przechodzić.



Joachim Leleweł — Dzieła, PWN, zł 40.

Dzieje Polski potoczny sposobem opowiedziane.

Plenum KC KPZR 10—18 stycznia 1961 r., KiW, zł 5.

Praca zawiera przemówienie N. S. Chruszczowa wygłoszone na plenum w dniu 17 stycznia 1961 r. i Uchwałę plenum KC KPZR podjętą w dniu 18 stycznia 1961 r.

Z dzieł idei lenińskich w Polsce, KiW, zł 15.

Materiały Sesji Lenińskich. Zamieszczone tu prace stanowią próbę zanalizowania doniosłego znaczenia idei lenińskich i działalności Wodza Rewolucji Październikowej dla Rosji Polskiej.

Plan 5-letni na lata 1961—1965, KiW, zł 30.

Szybki i harmonijny rozwój Polski Ludowej. Dyskusja w Sejmie drugiej kadencji w dniach 10. 11. 14, 15 i 16 lutego 1961 r.

Pięcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej na lata 1961—65, KiW, zł 8.

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 17 lutego 1961 r. Komunikat GUS o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1960 r. oraz o wstępnych wynikach wykonania planu rozwoju gospodarczego w latach 1958—1960.

VII Plenum KC PZPR 20—21 stycznia 1961 r., KiW, zł 12.

O reformie szkolnictwa podsta wowego i średniego. Praca zawiera zagalenie obrad przez sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka, o reformie szkolnictwa podstawowego i średniego, referat Biura Politycznego na VII Plenum KC PZPR, prze mowienia wygłoszone w dyskusji i przemówienia nie wygłoszone z załączone do protokołu obrad. Uchwale VII Plenum i przemówienie Końcowe Władysława Gomułka.

Przed XXX MT w Poznaniu  
★ „Oczko w głowie“ — artykuły przemysłowe  
★ „Setka“ z Łodzi i okolic

Za kilkanaście dni — 11 czerwca w Poznaniu stanie się skupiskiem handlowców i przemysłowców z Polski i świata, wiernych tradycjom międzynarodowego handlowania w tym mieście. Jubileuszowe XXX MTP przyciągnęły rekordową ilość 58 wystawców, którzy już od dłuższego czasu organizują stoiska.

Choc MTP mają charakter targowy ogólnobranżowych i ekspozycji polskiej, jak i zagranicznej, artykuły przemysłowe zajmują najważniejsze miejsce, zarówno jeżeli chodzi o powierzchnię ekspozycyjną (ok. 70 proc.), jak i transakcje handlowe. Dla przykładu w ub. roku w transakcjach importowych maszyny i urządzenia techniczne stanowiły 61,3 proc., w eksportowych — 87,7 proc.

Nic też dziwnego, że np. Chiny w nowej, niedawno wybudowanej hali, eksponować będą głównie wyroby metalowe, przemysłu elektrotechnicznego i hutniczego, a NRD która w tym roku zaprezentuje swoje towary na 3600 m kw., nastawia się na pokazanie nowości przemysłu obrabiankowego, optycznego, motoryzacyjnego i poligraficznego. Podobnie Czechosłowacja (elektrotechniczne urządzenia i maszyny biurowe, obrabiarki, ulepszone „Skoda-Octavia“ z odchylnymi siedzeniami-łódkami itp.), Bułgaria, Węgry i szereg krajów zachodnich.

Łódź i województwo reprezentowani będą na Targach ponad 100 zakładów przemysłowych i spółdzielni. 14 zakładów reprezentować będzie przemysł maszynowy i urządzeń przemysłowych. Aż trzy z nich („Fama“ z Łodzi, „Cezamet“ z Łodzi i „Bzura“ — Zgierz) zaprezentują części do maszyn włókienniczych, inne — nowe szlifarki, przewijarki, snowarki itp.

Współpracy aparaty i mechaniki precyzyjnej uczestni-

czy będzie 5 zakładów i spółdzielni. M. in. Łódzka Fabryka Zegarów pokaże wiertła dentystryczne, a Łódzkie Zakłady Wytwórcze Aparatury Elektrycznej lampy kwarcowe i aparaturę leczniczą.

Aparaturę elektryczną i urządzenia elektrotechniczne jak: wyłączniki, prostowniki napięciowe, aparaturę okretowa itp. wystawiają natomiast zakłady z Łodzi o tajemniczych nazwach: A-2, M-11, A-13 i in.

Okręg łódzki wzbogaci także polską ekspozycję maszynami budowlanymi (5 przedsiębiorstw), wyrobami metalowymi i narzędziami (6 zakładów i spółdzielni) sprzętem samochodowym, wyrobami skórzanymi, artykułami trwałego użytku (m.in. „Termomet“ Łódź — grzejniki i wanniki elektryczne, Zakłady sprzętu sportowego i odzieży sportowej z Łodzi — narty, skafandry, ubiory szermiercze), artykułami spożywczymi (m.in. F-ka Cukrów „Optima“).

Osobny rozdział stanowi chemia, którą na Targach reprezentować będzie sławna zgierska „Boruta“, łódzka „Gumówka“, Łódzkie Zakłady Farmaceutyczne i włókienniczych.

Na koniec zostawiliśmy najliczniej reprezentowany przemysł włókienniczy i odzieżowy. Zaprezentuje swe wyroby 13 zakładów przemysłu włókiennego z Łodzi, Tomaszowa i Konstancji-Nowa i 10 przem. bawełnianego z Łodzi, Ozorkowa, Pabianic i Rudy Pabianickiej. Prócz tego szereg zakładów jedwabniczych, dzianinowo-pończosznicy, odzieżowych, tkanin technicznych, filców itp.

Dla całości obrazu „Łódź na MTP“, warto dodać, że wśród 36 polskich przedsiębiorstw handlu zagranicznego, które reprezentować będą produkcję tysięcy polskich zakładów produkcyjnych znajdują się łódzkie centrale eksportowo-importowe „Ceteb“, „Skórimport“ i „Textilimport“.

Nasz Telefon Usługowy  
303-04

CZYNNY CODZIENIE  
W GODZINACH 10-12  
PRÓCZ SOBÓT

A KOLATKI BĘDĄ?

JANOWSKI: Dlaczego w sklepach elektrotechnicznych nie ma dzwonków ani brzęczek?

RED.: Od dłuższego już czasu odczuwa się brak w sklepach nie tylko dzwonków i brzęczek ale i wielu artykułów z tzw. sprzętu elektrotechnicznego. Rzecz w tym, że już od roku dostawy zmniejszyły się o około 80 proc. Sytuacja jest poważna, a ponieważ nie zanosi się na szybką poprawę zaopatrzenia rynku, potrzebna jest chyba jakaś decyzja w tej sprawie na szczeblu ministerialnym.

ADAPTEROWA NOWOŚĆ

WOŹNIAKIEWICZ: Kiedy ukażą się w sprzedaży adaptery 4-obrotowe?

RED.: W tej chwili adaptery 4-obrotowe nawet zagranicą są jeszcze nowością (dotąd mają one 16 obrotów). W Łódzkich Zakładach Radiowych dokonano rozpracowania konstrukcyjnego polskiego adapteru tego typu, jednak produkcja seryjna rozpocznie się nie wcześniej niż w kwietniu — maju 1962 r. Będą to adaptery bez wzmacniacza, a więc przystosowane do odtwarzania za pośrednictwem radioodbiornika. Mijemy nadzieję, że do chwili ukazania się tego adapteru wytwórcy płyt pomyślą o produkcji płyt 16-obrotowych.

WAŻNE W ŚWIĘTA

N. M.: Czy na pracownice bilety 52-przejazdowe można jeździć również w święta? Na biletach jest nadruk, z którego wynika, że tylko w niedzielę są nieważne.

RED.: W święta bilety pracownicze są ważne; o ile, oczywiście, święto przypada w dzień inny niż niedziela.

EVIAN

JARZYŃSKI: Gdzie leży Evian?

RED.: Evian, gdzie trwają obecnie rokowania francusko-algierskie, znajduje się we Francji, tuż przy granicy ze Szwajcarią. Miejscowością leży nad Jeziorem Geneńskim (granica przedziela jezioro), na północno-wschód od Genewy (Szwajcaria). Z większych miast francuskich stosunkowo najbliższe jest Lyon.

MARNOTRAWNY GWIZD

ROZANSKI: Często w nocy w EC-II przedmuchują koły — towarzyszy temu okropny hałas, szum, gwizd. Czy nie można by tego robić w dzień? My, mieszkańcy pobliskich domów już nie wytrzymujemy nerwowo.

RED.: Gwizd ten powstaje w wyniku rozruchu urządzeń. Ponieważ część z nich jest nieczynna w niedzielę w nocy z niedzieli na poniedziałek przystępuje się do rozruchu. Niestety, tak dotąd projektowano elektrociepłownie, że nie przewidziano wykorzystania pary rozruchowej. W EC-II istnieje idea wykorzystania tej pary wewnątrz zakładu i ściślejsza ta droga rozruchowa (przyniesie to również znaczne oszczędności), jednak potrzebna do tego celu armatura z importu ma na drodze z dużym opóźnieniem — dopiero pod koniec br.

Dyrekcja EC-II oboje, że w latach 1962—63 hałasy zostaną w pełni zlikwidowane.

ZASILEK POGRZEBOWY

KOS.: Czy w wypadku śmierci rencisty, zasiłek pogrzebowy jest wypłacany od razu w ZUS czy też przesyłany pocztą? W jakim terminie?

RED.: W wypadku zgłoszenia się do wydziału rent ZUS zasiłek zostaje wypłacony niezwłocznie. Pieniądze przekazuje się przekazywaniem w tym wypadku, jeśli rodzina zmarłego listownie zwróciła się o wypłacenie zasiłku. Formalności trwają wówczas zwykle nie dłużej niż 2 dni (plus okres doręczenia przez pocztę).

## Dużo wrażeń i wzruszeń z podróży po pięknej ziemi olsztyńskiej



W dniach 26-28 maja, w ramach współpracy Łodzi z Ziemią Warmii i Mazur - bawiła w Olsztynie młodzież łódzka, ściśle mówiąc uczniowie XI Liceum Ogólnokształcącego im. Michała Kajki i Państw. Liceum Muzycznego.

Na każdym kroku - informują nas uczestniczki tej wycieczki, nauczycielki Janina Gemel i Stanisława Jazdyńska - odczuwaliśmy wzruszenia i tamtejszych lokalnych władz. Program, z jakim występowaliśmy, znalazł też spontaniczny oddźwięk wśród mieszkańców Olsztyna, a szczególnie koncert symfoniczny w wykonaniu PLM pod dyrekcją prof. Kaldowskiego i występy chóru XI LO, pod kierownictwem prof. A. Kosmali. Szczególnie dużo wrażeń dało nam spotkanie z młodzieżą mazurską na Polach Grunwaldu. Słowem dużo wrażeń i wzruszeń! Pragniemy też tą drogą złożyć podziękowanie Oddziałowi Łódzkiemu TRZZ, - organizatorowi tej wycieczki.

Pozdrowienia i podziękowania organizatorom tej imprezy w imieniu wycieczkowiczów nadesłały również: M. Lewandowska i P. Kaszewska. Na zdjęciu: ZABYTKOWA „WYSOKA BRAMA” W OLSZTYNIE.

## Międzynarodowy Tydzień Dziecka - rozpoczęty

# Wesoło i radośnie bawiły się wczoraj łódzkie dzieci

WŚRÓD WIELU IMPREZ ORGANIZOWANYCH W CZERWCU NA OKAZII MIĘDZYNARODOWEGO TYGODNIA DZIECKA, NAJWIĘKSZYM POWODZENIEM CIESZYLI SIĘ ZAWODY SPORTOWE NAJMŁODSZYCH OBYWATELI NASZEGO MIASTA.

Na rowerkach 2- i 3-kolowych dziewczynki i chłopcy w wieku od 3 do 10 lat ubiegali się o palme pierwszeństwa oraz atrakcyjne nagrody w postaci słodyczy i zabawek.

Ile było przy tym emocji, ile prawdziwego sportowego zapалу, a czasem i łez...

Start i meta - wokół Pałacu Sportowego. Już na długo przed godziną dziesiątą, zebrały się tłumy najmłodszych zawodników wraz z rodzicami. Rodzice są bardzo zdenerwowani. Dzieci zaś zaciwniają stoicki spokój. Ze znużeniem wysłuchują bezustannie rad i pouczeń swoich starszych opiekunów.

W grupie najmłodszych startuje ponad 240 dziewczynki i chłopców. Spokojnie czekają na sygnał do startu. Punktualnie o godzinie 10 wyszły się rozpoczyna. W pierwszej grupie startują uczestnicy na rowerkach 3-kolowych. Rodzice wychodzą wprost ze

## Wymowne wnioski z kontroli remontów na Widzewie

- Brak zabezpieczenia materiałów
- Zła jakość robót ● Opóźnienia
- Przekraczanie kosztorysów ● Pijaństwo

Zerwane podłogi, brak okien i drzwi, kucie ścian - słowem wszystkie zabiegi, określone mianem kapitalnego remontu mieszkań w starym budownictwie - nie zyskały sobie wśród łódzian dobrej marki. Przy każdej okazji - szczególnie miało to miejsce na zebraniach przedwyborczych - poruszali oni kwestię remontów, kierując pod adresem wykonawców wiele słusznych pretensji. Narzekali na brakrobstwo, na miesiącami przeciągające się prace, wreszcie na marnotrawstwo materiałów budowlanych, które w większości wypadków pozostawiane są bez zabezpieczenia. Uczestnicząc w zebraniach przedwyborczych słyszeliśmy również kilka głosów na temat raczenia się w czasie pracy alkoholem, który podobno przyspiesza zakończenie remontu, oczywiście tylko w mieszkaniu fundatora.

Nie zatem dziwnego, iż każda inicjatywa, zmierzająca do uzdrowienia sytuacji, przyjmowana jest przez wszystkich - zwłaszcza zainteresowanych - z wielkim aplauzem. A do niej bez wątplenia należy zaliczyć akcję nowo powołanej komisji gospodarki mieszkaniowej i budownictwa DRN-Widzew, z przewodniczącym mgr inż. Włodzimierzem Czernikiem na czele.

Już na pierwszym posiedzeniu komisji, które odbyło się w dwa tygodnie po uroczystej sesji, powołano tzw. „dwójki”, które rozpoczęły kontrolę remontowanych budynków. Protokoły z 7 objętych lustracją obiektów dotarły już do przewodniczącego komisji.

A oto ważniejsze wnioski i uwagi kontrolujących: Nieraz wszędzie brak jest dzienników prac, ksiąg kosztów i kosztorysów. Przykłady: ul. Bielańska 14, Kresowa 36.

We wszystkich budynkach stwierdzono nieodpowiednie zabezpieczenie materiałów budowlanych.

W kilku wypadkach remonty nie są wykonywane zgodnie z harmonogramem. Typowym przykładem jest tu budynek przy ul. Łódzianka 6, gdzie remont mieszkań miał rozpocząć się w styczniu br. a do tej pory nie przystąpiono jeszcze do żadnych prac. Również w budynku przy ul. Bielańskiej 14, według opinii członków komisji, remont nie skończył się w określonym terminie.

Wiele zastrzeżeń budzi także jakość robót. Niedbale wykonano remont przy ul. Przedziałnianej 57, a także w budynku przy ul. Kocińskiego 87 (nieszczelne okna, zapadające się podłogi. W kilku

mieszkaniach wykonano prace niezgodne z kosztorysem robót - m. in. zamiast podłogi położono parkiet. Mieszkańcy skarżą się na pijaństwo i łapówkarstwo robotników.

Zdaniem komisji niewłaściwe jest również zakwalifikowanie robót. Dom przy ul. Tatrzańskiej 21, według opinii kontrolujących, nie nadaje się już do remontu. W tej sprawie zwrócono się do DRN-Widzew o powołanie komisji rzeczoznawców, która winna zbadać prawidłowość dotychczasowej oceny.

W budynku, przy ul. Przedziałnianej 62, który zamieszkuje bardzo dużo lokatorów nie pomyślano o zastępczych izbach na czas trwania remontu.

I jeszcze jedna zasadnicza uwaga. Sprawa znikomego nadzoru nad бригаdami remontującymi. Mieszkańcy skarżą się na rozpręczenie robotników, brak dyscypliny, których powodem jest słaba, przy

packowa kontrola zwierchników.

Uwagi i spostrzeżenia kontrolujących, przekazane odpowiednim resortom, postępują za pewne do polepszenia sytuacji w dziedzinie remontów. Dlatego też pożyteczna inicjatywa widzewskiej komisji winna być jak najrybniej podjęta poza stałe dzienne.

Mimo szybkiego tempa budowy bloków i osiedli, sytuacja mieszkaniowa jest nadal trudna. Wszyscy więc winni się troszczyć o sprawnie i do brze przeprowadzane remonty.

Bo one przecież przedłużają życie starego budownictwa. (st)

## Tymczasem po staremu to znaczy niewygodnie Czekamy na obiecaną konferencję

Z szybkością ponad 100 km na godzinę mknęła z Warszawy do Sochaczewa motorka wa lux-łópeka wioząc dziennikarzy i przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji. W czasie tej próbniej jazdy dyskutowano o nowym rozkładzie jazdy PKP. Przedstawiciele wielu województw w kraju wysuwali swoje dezideraty i uwagi.

Ponieważ z postulatów łódzkich nie uwzględniono

## Na drodze po... dyplom



Wiosenna pogoda nie stwarza nastroju do nauki. Ale uczyć się trzeba, bo egzaminy dyplomowe tuż, tuż. Oto dwie mile studentki piątego roku Akademii Medycznej Barbara Bobowicz i Stefania Zejda, przygotowująca się do egzaminów dyplomowych z chirurgii.

Foto: L. Olejniczak

## Zgłaszajmy swój udział w konkursie

### „Łódź w kwiatach i zieleni” 21 nagród wartości ponad 35 tys. zł. dla zwycięzców

W tym roku naprawdę warto zdobyć się na miły notabene wysiłek i opracować oryginalny pomysł ukwiecenia balkonów i okien, żeby wziąć udział w konkursie. Zespół do spraw Porządkowania Miasta wspólnie z Wydziałem Gospodarki Komunalnej i Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi przygotowały szereg cennych nagród dla uczestników konkursu pn. „Łódź w kwiatach i zieleni”.

Łódzka, odkurzacz, kupon materialny, dwa obrazy i aparat fotograficzny przeznaczone są na nagrody dla właścicieli ukwieconych okien i balkonów (grupa indywidualna), Wartość nagród - 9.150 zł.

Cztery praktyki elektryczne, pięć odkurzaczy i trzy adaptory przeznaczone na nagrody w grupie drugiej dla komitetów domowych i blokowych (wartość 21.750 zł).

W grupie trzeciej dla zakładów pracy i instytucji przewidziano nagrody i listy pochwalne, natomiast w grupie czwartej dla szkół widnieją na liście cztery nagrody w postaci pomocy naukowych, bonów na książki i piłki z siatką (4.450 zł).

Przystępujemy więc do dzieła: ukwiecajmy okna i balkony, porządkujmy tereny zakładowe pracy i instytucji, ukwiecajmy i porządkujmy tereny wokół szkół, zgłaszajmy swój udział w konkursie i zdobywajmy cenne nagrody i wyróżnienia, które będą trwałą dokumentem naszego starania o piękny wygląd miasta.

## W trybie przyspieszonym

- Dziwna prezentacja
- Spacer po dachu
- „Ja ci pokażę”

Dziwna metodą prezentacji zastosował Jerzy Bryński (ul. Rybna 10 m. 42). Wprawdzie - choć przed kilkoma załadował miarę - mi wyszedł z widzenia, gdzie odsłaniał karę 2 lat pozbawienia wolności za kradzież - ludzie z okolicy dobrze go znali. I to od tych kymajmniej nie najlepszych stron. Może więc fakt, że nie zna go zaciępnym Eugeniusz K. tak zdenerwował krewkiego młodzieńca.

Bryński zresztą nie wdawał się w długie wstępy. Nie próbował też tłumaczyć swego zadania.

Postawisz ćwiartkę, albo kupisz wino - zażądał Eugeniusz K. spojrzal zdziwiony.

Alęz panie, ja pana weale nie znam.

Nie znasz, to poznasz - odparł Bryński i... dał się poznać jako skory do bijatyki chuligan.

Rozpatrując jego sprawę w trybie przyspieszonym i wychodząc z założenia, że górna granica kary przewidziana w tym trybie (6 miesięcy aresztu) może być dla Bryńskiego zbyt mało dotkliwa Sąd Powiatowy przekazał sprawę Bryńskiego na tryb zwykły. Jednocześnie postanowiono zastosować areszt prewencyjny.

Nie wiem co robiłem na Mokrej, a tym bardziej jak dostałem się na dach? - mówił potem Bogdan Kowalczyk (Traktorowa 135), tłumacząc swój czyn nadmiarem spożytego alkoholu.

Faktom jednak nie przeczył. Zresztą było wielu świadków, którzy widzieli jak ów młody człowiek niczym lunatyk przy świetle słonecznym, spacerował po dachu kamienicy przy ul. Mokrej 19 i z dokładnością godną lepszej sprawy systematycznie wybił wychodzące na ów dach okna miejscowej palni. Potem - dokonawszy tego niszczycielskiego dzieła - przez ostatnie z wybitnych okien dostał się do wnętrza palni, a następnie schodził z dachu na dół.

Już następnego dnia amator „wysokich spacerów” stanął przed sądem, który w „nagrodę” za ów akrobacyjny-chuligański wyczyn postanowił osadzić go w areszcie na 4 miesiące, zobowiązując nadto oskarżonego do uiszczenia opłaty sądowej i pokrycia kosztów.

prośby o opóźnienie odjazdu pociągu rannego do Warszawy, bądź też przyspieszenie odjazdu następnego pociągu osobowego do stolicy, tak by docierał do celu przed godz. 10 postanowiono zwołać w Łodzi specjalną konferencję na ten temat. Projekt tej konferencji wyszedł od wicedyrektora zarządu przewozów Ministerstwa - Pietucha, a zaakceptował ten pomysł dyrektor DOKP Warszawa.

Od tego czasu minęło już kilka tygodni i o projektowanej konferencji nie ma słychać. Tymczasem wszedł w życie nowy rozkład jazdy i po staremu poranny ekspres do Warszawy dociera o godz. 8.04 zaś następny pociąg osobowy z Łodzi Fabrycznej odjeżdża o godz. 8.22 i przyjeżdża do stolicy o 10.47. Pierwszy przybywa grubo za wcześnie, drugi co najmniej o 50 minut za późno, gdyż jak wiadomo, wszelkie konferencje i zebrania w Warszawie wyznacza się „zazwyczaj” na godz. 10.

Ponieważ o projektowanej konferencji awizowaliśmy w „Dzienniku Łódzkim”, przypominamy władzom DOKP Warszawa, że nadal trwamy w zamiarze odbycia takiego spotkania i nie należy jego terminu absolutnie odwiekać. Trzeba już teraz podjąć odpowiednie decyzje, które by usprawniły dojazdy ranne do Warszawy po myśli tysięcy pasażerów łódzkich. (st)

Z tych też względów, biorąc pod uwagę gatunek przestępstwa popełnionego przez Malysę oraz dobro interesu społecznego, Sąd Powiatowy dla m. Łodzi doszedł do wniosku, że konieczna jest polityczna separacja musi potrwać dłużej i osadził awanturnika w areszcie na okres 4 miesięcy. (j.a.k.)

## Z akt Prokuratury

# Fikcyjny protokół nie zdołał zamaskować przyczyn tragicznego wypadku

Jesienią ub. roku na terenie Zakładów Przemysłu Jedwabniczego im. Waleriana Wróblewskiego miał miejsce tragiczny wypadek. Podezas zakładania instalacji elektrycznej poniósł śmierć pracownik zakładu - Marian Nowakowski.

A oto okoliczności wypadku, jakie w śledztwie ujawniła Prokuratura Wojewódzka dla m. Łodzi: 22 listopada 1960 r. brigadzista warsztatu elektrycznego - Jerzy Hausman (zam. ul. Malinowa 4) wydał polecenie założenia instalacji elektrycznej, koniecznej dla pomieszczeń gospodarczych. Prace te, bez uzgodnienia z kierownictwem, powierzył on dwóm niewykwalifikowanym elektrykom - Marianowi Nowakowskiemu i Janisławowi Pastusiakowi. Jeden z pierwszych etapów zleconej im pracy przewidywał założenie instalacji na drewnianym słupie, na który wszedł, zabezpieczony w pasy ochronne, Marian Nowakowski. W pewnym momencie spróchniał u podstawy słup zламаł się a wraz z nim runął na ziemię zakładający instalację robotnik. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala, gdzie na zajutrz zmarł.

Należy tu nadmienić, iż przed przystąpieniem do pracy bezpośredni zwierzchnik obydwu elektryków - Jerzy Hausman nie zlecił zbadania stanu słupa.

W obawie przed odpowiedzialnością sformułowano więc z datą wsteczna fikcyjny protokół z kontroli wszystkich słupów, znajdujących się na terenie zakładów. Jak wykazało śledztwo, dokument ten poświadczony przez Jerzego Hausmana i kierownika warsztatu elektrycznego - Grzegorza Piaskowskiego powstał z inicjatywy głównego energetyka zakładów - Wiktora Nurczyńskiego. On to w czasie badania przyczyn wypadku przedstawił ów protokół inspektorowi pracy. Aktem oskarżenia, który przesłano już do sądu, objęto więc obok Jerzego Hausmana i Grzegorza Piaskowskiego - głównego energetyka zakładów - Wiktora Nurczyńskiego. (st)

## „BAWEŁNA” uruchomiła ogródek jordanowski

Wczoraj, przy osiedlu mieszkaniowym SM „Bawełna” ZPE im. Marchlewskiego otwarty został ogródek jordanowski dla dzieci. Ogródek, który powstał w czynnie społecznym mieszkaniowym osiedlu, wyposażony jest we wszystkie urządzenia rozrywkowe jak huśtawki, zjeżdżalnie, karuzele i równoważnie, piaskownice oraz place zabaw.

Koszty tych urządzeń pokryły Zakłady Im. Marchlewskiego. Z funduszy fabrycznych zakupione zostały również drzewka, którymi wysadzono teren okalający kompleks budynków mieszkalnych spółdzielni.

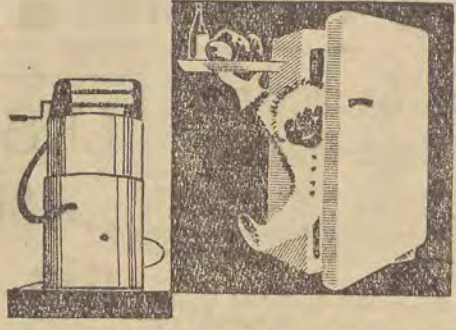
Z nowego miejsca zabaw korzystać będą wszystkie dzieci, nie tylko członkowie „Bawełny” ale i pozostali mieszkańcy z okolicy. (wyrz.)

# 30 LODÓWEK I PRALEK ELEKTRYCZNYCH

to dodatkowe nagrody dla graczy „KUKULECZKI“

w miesiącu czerwcu 1961 roku Nie tylko wysoka wygrana pieniężna, ale również lodówkę i pralkę elektryczną możesz zdobyć biorąc udział w miesiącu czerwcu w Łódzkiej Grze Liczbowej „Kukuleczka“.

Pamiętaj — czerwiec to wysokie wygrane pieniężne i cenne nagrody rzeczowe każdy kupon gra. Na główną wygraną pieniężną przypada w tym tygodniu około ćwierć miliona złotych. 2685-G



## Podziękowanie

Panu doc. I Kliniki Chirurgicznej A. M. w Łodzi dr Ludwikowi Mazurkowi, dr Karolowi Staporowi, dr Zbigniewowi Dowgiałło za szczytliwie przeprowadzoną operację urologiczną oraz wszystkim siostróm i pozostałemu personelowi Szpitala św. Rodziny za serdeczną i troskliwą opiekę gorące podziękowanie składa.

W. Kuydowicz z rodziną.

9658-G

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### KUPNO

**WIERTARKE** stołowa szymbobrotowa Kupię, Zdunska Wola, Łakowa 8 8995 G

#### NIERUCHOMOŚCI

**3 HA** ziemi z zabudowaniami sprzedam. Ul. Wilczyńskiego 83 (Kochanówka) tel. 226-99 godz. 18-20

#### WAZNE TELEFONY

OGłoszenia wymiarowe telefonicznie 311-50  
 Pogot. Ratunkowe 09  
 Pogot. Milicyjne 07  
 Straż Pożarna 08  
 Kom. Miejska MO 292-22  
 Kom. Ruchu Drogowego 516-62  
 Pryw. Pogot. Dziec. 309-00  
 Pryw. Pogot. Lek. 333-33  
 555-55  
**MOI** 359-15  
 Centrala Podmiejska 01

#### TEATRY

**TEATR NOWY** (Wieżkow ska 13) g. 19.15 „Opera za 3 grosze“ (Maia Sala) g. 20 „Trzy siostry“  
**TEATR POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Wesołe miasteczko“  
**TEATR IM. JARACZA** (Jaracza 37) g. 19.30 „O krasnoludkach i sierocie Marysi“ g. 19 „Kocha, lubi, szanuje“  
**TEATR 7.15** (Traugutta 1) nieczynny  
**TEATR ROZMAITOSC** (Moniuszki 4a) nieczynny  
**OPERA** — nieczynna  
**OPERA** (Piotrkowska 243) nieczynna  
**PINOKIO** (Kopernika 16) g. 11 i 17.30 „Guignol w tarapatkach“ (wid. zamknięte)  
**ARLEKIN** (Wólczńska 5) (g. 11 zamknięte), g. 17.30 „Zołnierzy i żmija“

#### WYSTAWY

**CBA** — komunikuje, że we wtorki, środy, piątki i soboty w g. 16-18, w czwartki w g. 10-12 odbywają się dysputy opro wadzających po wystawach Ośrodka Propagandy Szuk (Park Sienkiewicza).  
**CBA** (Piotrkowska 102) Wystawa grafiki Ryszarda Gzybowskiego  
**LDR** (Traugutta 18) Wystawa „Obraz Francji w plakacie“ czynna g. 15-20.

#### MUZEA

**MUZEU HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO** (ul. Gdańska 13) czynne od g. 11-17.  
**MUZEU HISTORII WŁO KIENNICZWA** (Piotrkowska 282). Wystawa „Z dziejów wólkien niczwa Łódzkiego“ — Czynna g. 11-18.  
**MUZEU HISTORII WŁO KIENNICZWA** (Wielkopskiego 30). Wystawa „Wystawa tkanin renesansu i baroku“ Czynna g. 11-18.  
**MUZEU SZTUKI** (Wielkopskiego 36) nieczynny  
**MUZEU ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA FICZNE** (Plac Wolności 14) wystawa archeologiczna pn. „Wykopaliska archeologów polskich z Tell Arzb w Egipcie“ g. 15-19  
**TOP** — czynna g. 9-20  
**ALMA MATER** — czynna g. 10-18.  
**KLUB-KAWIARNIA ZMS** (Staromiejska) g. 19 Wiecezności i piosenki muzycznej

**PRACA**  
**POMOC** domowa potrzeb na Sienkiewicza 91, m. 6  
**POMOC** domowa do lekarza potrzebna. Batuty, Marysińska 49a, m. 24. Retencje konieczne

**NAUKA**  
**KURSY SAMOCHODOWE PRZYSPIESZONE** 25 wódowe kategori I, II, III, amatorskie, rowerowe i mechaniczne samochodowych Zapisy Tuwima 15, godz. 8-20, telefon 258-60. Rozpoczecie kat III 15 V 1961, amatorskie w lipcu sobota

**ZGUBY**  
 Złoty znaczek, Łódź, Targowa 9-22 zgubił indeks Technikum Finansowego Wydz. Zaoczny nr ew. 643-591. 9360 G

### APTEKI

Obr. Stalingradu 15, Pałanička 218, Główna 50, Kopernika 28, Piotrkowska 67, Limanowskiego 1, Jaracza 32

### Dyżury szpitali

**POŁOŻNICZWO**  
 Szpital położniczo-ginekologiczny im. dr Jordana — Przewodnicza 7-9 — przyjmuje chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy Bałuty oprócz poradni „K“ ul. Sędziowska 16 oraz z Dzielnicy Śródmieście z poradni „K“, ul. Buczka 2  
 Szpital położniczo-ginekologiczny im. dr Madurkiewicz, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnicy Górna i Widzew oraz poradni „K“, ul. Sędziowska 16.  
 Chirurgia: Szpital im. Biegalskiego — ul. Kłosa ziewicza 1-3  
 Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 15.  
 Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopernika 22.  
 Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka — Armii Czerwonej 15.  
**Laryngologia dziecięca:** Szpital im. Korczaka — Armii Czerwonej 15.  
**ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ** wieczorowej i świątecznej pomocy lekarskiej i pielęgniarstwa: Wczorowa i świąteczna pomoc pielęgniarska udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w dni powszednie w godz. 18-24, w dni świąteczne w godz. 7-24.  
 Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).  
 Bałuty — ul. Snycerska 1-3, tel. 538-79, ul. Z. Paganowskiej 3, telefon 541-98.  
 Widzew — ul. Szpitalna 4, tel. 353-23.  
 Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98.  
 Górna — ul. Piotrkowska 282, tel. 405-55, ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.  
 Wczorowa i świąteczna pomoc lekarska w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18-22 w dni świąteczne w godz. 14-18 Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).  
 Bałuty — ul. Z. Paganowskiej 3, tel. 541-98 (dla dorosłych i dzieci).  
 Widzew — ul. Szpitalna 4, tel. 353-23 (dla dorosłych i dzieci).  
 Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).  
 Górna — ul. Lecznicza 6 tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).  
 Poradnia przy ul. Piotrkowskiej 289 udziela pomocy dorosłym mieszkańcom w formie Dzielnicy Rudna w dni powszednie w godz. 18-22.

## USŁUGI STOLARSKIE

Łódzkie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego

w Łodzi zawiadamiają, że usługi stolarskie dla ludności — naprawa i odświeżanie mebli domowych wykonują niżej wymienione zakłady w Łodzi:  
 Nr 1 ul. Mochackiego nr 17, tel 410-67  
 „ 2 „ Poznańska „ 51, „ 453-97  
 „ 3 „ Bezczoła „ 10, „ 478-53  
 „ 4 „ Gen. Bema „ 4, „ 564-53  
 „ 5 „ Zgierska „ 120, „ 502-77  
 Usługi powyższe wykonywane są w mieszkaniach zamawiających. Zgłoszenia bezpośrednie telefonicznie i na piśmie przyjmowane są przez zakłady wyżej podane oraz przez dyrekcję przedsiębiorstwa w Łodzi, przy ulicy 1 Maja nr 14, tel. 343-59, w godzinach od 7 do 15.  
 Korzystając z usług Państwowego Przemysłu Terenowego. 1354-T



### SPRZEDAŻ

**SIATKI** ogrodzeniowe, brzozy, furtki i słupki poleca warsztat Jaracza nr 41 953 G  
**PIANINO** sprzedam. Tel. 553-15 od godz. 17 932 G  
**AKORDEON** „Weltmeister“ nowy IV-chorowy, 96 basów, 14 rejestrów — sprzedam. Tel. 540-48 po godz. 16 8749 G  
**DZURKARKE** bielizniarskie „Gutman“ sprzedam. Zdunska Wola, Łakowa 8 9334 G  
**POKOJ** stolarski (meble) nowoczesny, 2 łózka nowoczesne, metalowe. dymian 3x4 sprzedam. Wiadomość Obr. Stalingradu 71, m. 14 9369 G  
**2 ŁÓZKA**, szafki nocne, szafy, toalety — sprzedam. Jaracza 41, m. 17 9370 G  
**MAGIEL** ręczny — sprzedam. Ul. Lumumby 6 (Bystrzycka) 9304 G  
**PIANINO** (płyta metalowa) sprzedam. niedrogo. Rybna 11a, m. 23 blok 405 od godz. 18 tel. 553-27 9387 G  
**AKORDEON** nowy „Weltmeister“ 120 basów, 16 rejestrów — sprzedam. Tel. 353-80 9388 G  
**PSA** bernardyna 5 miesięcy (600 zł) sprzedam. Oferty „9364“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9384 G  
**BALANSÓWKA** (prasa) średnia sprzedam. Dzwonić po godz. 18, tel. 441-96 9386 G

### LOKALE

**2 POKOJE**, kuchnia — zamienie na pokój, kuchnię i pokój oddzielnie Obr. Stalingradu 26-12 po 17 9355 G  
**DWA** razy po pokoju z kuchnią (ładne, środkowe ście, wygodny) — zamienie na dwa pokoje, kuchnia, komfortowe. Oferty pisemne „9339“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9340 G  
**3 POKOJE**, kuchnia, wygodny ul. Narutowicza — zamienie na 2 pokoje kuchnia z centralnym ogrzewaniem. Koszty remontu zwracam. Oferty pisemne „9347“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 9344 G  
**POKOJ**, kuchnia — zamienie na podobne Łódź, Gdańsk, Pamińska 23-1, Flork 2869 K  
**POKOJ** z kuchnią 50 m kw. w śródmieściu i p.woda, gaz, ubikacja — zamienie na większe. Tel. 274-37 po godz. 20 9350 G  
**KAWALERKE** w blokach — zamienie na pokój z kuchnią z wygodami. — Tel. 321-15 godz. 7-9 9376 G

### LEKARSKIE

**Dr BIBERGŁ** specjalista chorób wenerycznych skórnych 16-18, Piotrkowska 134 7989 G  
**Dr KUDREWICZ** specjalista chorób wenerycznych skórnych 8-10, ul. 22 Lipca 4 7700 G  
**Dr NITECKI** specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kłiszkiewicza 82 7900 G  
**Dr REICHER** — wenerologia, skórne, zastępca doktora Ziolkowski 16-19 Piotrkowska 14 1165 T  
**Dr Jadwiga ANFORO-WICZ** wenerologiczka, skórne 15.30-19, Próchnicza 8 9583 G  
**Dr SIENKO** specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kłiszkiewicza 137 9696 G

### Samochoły-motocykle

**MOTOCYKL „BMW“** 350 — R. 35 sprzedam. Oglądać godz. 16-17.30, ul. Jaracza 79, m. 4. Ziolkowski 9347 G  
**SAMOCCHÓD „Fiat 600“** sprzedam. Tel. 364-48 9330 G  
**MOTOCYKL „MZ“** 250 stan idealny sprzedam. Oglądać można Piotrkowska 130, tel. 330-65 9351 G  
**SAMOCCHÓD** 5-osobowy sprzedam. Łódź, ul. Włocławskiej 102 9315 G  
**„FIAT“** 1100 stan bardzo dobry sprzedam. Rud. ul. Przemysłowa 24, Osiedle 9321 G  
**SAMOCCHÓD** osobowy — małopięty sprzedam lub zamienie na motocykl „Junak“ Łódź, ul. Wólczńska 57 9324 G  
**SAMOCCHÓD** osobowy — najchętniej „Syrena 101“ kupię. Jaracza 1, tel. 364-50 od 16 9716 G  
**SAMOCCHÓD** ciężarowy „Praga“ sprzedam w całości lub na części wzięte dale zamienie na mniejszy. Tel. 390-98 8474 G  
**DW-500 NZ** z wódkiem „Simon“ razem lub oddzielnie „Jawę“ 250 na „18“ sprzedam. Oglądać Nowotki 88, punkt radio wy. godz. 10-15 9552 G  
**„FIAT“** 500 bardzo dobry stan, pięknie lakierowany — sprzedam. Kłiszkiewicza 153, m. 37 9701 G

### PRZETARG

Technikum Samochodowe w Łodzi, ul. Wólczńska 55 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie elewacji kolorowych o powierzchni 1.082 m<sup>2</sup> na bloku mieszkalnym przy ulicy Wólczńskiej 55. Dokumentacja ze ślępnymi kosztorysami do wglądu w szkole ul. Wólczńska 55, prawa oficyna. Oferty należy składać w kancelarii szkoły do dnia 8 czerwca 1961 roku włączając w przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 czerwca, br. o godz. 12. Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta lub odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 2676-K

## SUMATORY

elektryczne nowe, bądź używane z a k u p i od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych lub prywatnych. Spółdzielnia „CZUJNOSC“ Łódź, ulica Traugutta 14 tel. 389-46. 2677-K

### Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne

w Łodzi, ul. Nowa 29/31 tel. 252-65, 234-10.

### wykonuje

- Prac hydrogeologicznych — opracowanie wsłępných orzeczeń hydrogeologicznych i hydrogeolozów, wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej, wiercenie studzien płytkich i głębinowych artezyjskich (1.000 mb.), rekonstrukcje i renowacje studzien głębinowych i płytkich, hydrogeologiczne dokumentacje powykonawcze. Poza tym przedsiębiorstwo wykonuje budowę studzien, instalację pomp głębinowych (wyrzucanie, przegląd i zurzuczanie tychże).
- Badań nośności gruntów, jak wiercenia i sondowania, laboratoryjne badania cech fizykomechanicznych gruntu, chemiczne badania agresywności wody gruntowej na beton, dokumentację geologiczno-inżynierską (geotechniczną) dla wszystkich faz projektowania z określeniem dopuszczalnych nacisków, orzeczeń warunków gruntowodnych dla celów budowlanych.
- Prac poszukiwawczych surowców budowlanych (żwirów, pospólek, piasków, surowców ceramiki budowlanej i kamienia budowlanego), a w szczególności wiercenia poszukiwawcze (rdzeniowe) oraz dokumentację i rejestrację złoź z badaniami laboratoryjnymi. 2652-K

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KIEROWNICZKE** hali maszyn (wymagane średnie wykształcenie) oraz maszynistki w pełnym wymiarze godzin lub na część dnia zatrudni natchmiast Biuro Dokumentacji Technicznej w Łodzi, Plac Zwycięstwa 2 bud. „D“. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna w godz. od 8 do 12 tel. 270-56 2639-K  
**CHEMIKA** lub farmaceutka na stanowisko asystenta do Zakładu Toksykologii Przemysłowej — przyjmie zaraz Instytut Medycyny Pracy w Łodzi. Zgłoszenia osobiste ul. Wodna 40 w godzinach od 9 do 15. 1333-T  
**STOLARZY, ślusarzy, malarzy i robotników** — zatrudnią ZPW im. N. Barlickiego w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmujmie dział personalny, Łódź, ulica Żeromskiego 108, w godzinach od 8-16. 2603-K  
**EKONOMISTOW** do działu zaopatrzenia z praktyką w przemyśle metalowym, wydawców magazynowych, frezerów, tokarzy oraz pracownika posiadającego uprawnienia do obsługi dźwigu towarowego — zatrudnią Zakłady Wytwórcze Aparatury Elektrycznej „Wolfa“ Łódź, Gdańska 138.  
**TOWAROZNAWCĘ** branży elektrotechnicznej do sekcji reklamacji i kontroli jakości towarowej — zatrudni Powszechny Dom Towarowy w Łodzi. Zgłoszenia przyjmujmie dział kadr, Piotrkowska 60/62, II piętro, p. nr 204. Wymagane wykształcenie średnie. 2650-K  
**DWUDZIESTU** murarzy-tynkarzy — przyjmie zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkoprzemysłowego w Łodzi, ulica Wojska Polskiego 55 pokój nr 33. 1317-T  
**MAGISTRA**, względnie inżyniera-chemika z praktyką w zakresie badania środków pomocniczych dla włókiennictwa poszukuje Przedsiębiorstwo Obrótu Chemikaliami Organicznymi i Barwnikami „Chemikolor“ Łódź, Pl. Zwycięstwa 2. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 7 do 15. 2678-K  
**MIKROBIOLOGA** ze znajomością technologii młeczarskiej — przyjmie zaraz Okręga Spółdzielnia Młeczarska w Brzeźnach k/Łodz. Warunki pracy do omówienia na miejscu.

# Rekordowe zainteresowanie mistrzostwami

- Józefowiczowi ubyło 3 konkurentów
- Ustalona obsada wagi lekkiej
- Pracowite dni polskich bokserów



(Dokończenie ze str. 1)  
ry bokserkiej, która dotąd nie jest jeszcze zbyt łatwo wykonalna, ponieważ Belgard, jak na razie, żyje przede wszystkim piłkarskim meczem Polska - Jugosławia.

**W. KACZMAREK**  
\* \* \*

Ustalony już został dziesiąty zawodnik w drużynie polskiej. Kierownictwo zespołu oraz Stamm i Cendrowski po dokładnej analizie zdecydowali, że Polskę reprezentować będzie w wadze lekkiej Jan Szczechowski z warszawskiej Legii.

Pięściarze spędzają czas bardzo pracowicie. W czwartek zespół polski trenował dwa razy. Przed południem na stadionie armii jugosłowiańskiej trener Stamm zaaplikował swoim podopiecznym szereg zabaw bokserkich, których celem było podciągnięcie kondycji. Po tym „nie winnym” treningu za wszystkich pięściarzy pot lał się strumieniem.

Bardzo dobre wrażenie na treningu pozostawił przede wszyst

kim Gutman i Kulesza. Obaj ci młodzi pięściarze „naładowani” są energią i jeżeli los będzie dla nich łaskawy to mogą się stać rewelacją belgradzkiego ringu.

Upały przekraczające 30 parę stopni, najbardziej utrudniają życie Gugniewiczowi. Gdański oibryzm nie lubi upału. Stracił apetyt i aż 3 kg wagi. Mimo to Gugniewicz odgraża się, że właśnie w Belgradzie pokaże na co go stać.

„Borba” typuje Wałaskę jako niemal stuprocentowego kandydata na mistrza Europy w wadze średniej.

\* \* \*

Zainteresowanie zbliżającymi się bokserskimi mistrzostwami Europy w Belgradzie, jest bardzo duże. Sprzedano już wszystkie bilety wstępu na walki serii wieczornej, a na spotkania popołudniowe zostało ich bardzo mało. Widownia nowoczesnego belgradzkiego Pałacu Sportu, w którym rozegrane zostaną mistrzostwa, posiada 13 tysięcy miejsc siedzących.

Do Belgradu przybyli już reprezentacje NRD, ZSRR, Węgier, CSRS, NRF, Gibraltar, Grecji oraz Polski. Z zespołem węgierskim przyjechał sławny Papp. W Belgradzie będzie on sekundował swojemu wychowankowi Toernekowi - złotemu medalistcie w wadze muszej z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie. Tym razem Toernek wysiąpi jednak w wadze koguciej.

Bardzo starannie przygotowują się do mistrzostw gospodarze tej wielkiej imprezy, pięściarze Jugosławii. Pod okiem trenerów Bogdanowicia i Popowicia ćwiczyli w uzdrowskiej miejscowości Topola, położonej o 40 km od stolicy kraju, na ringu w Pałacu Sportu, Jugosłowianie występują w następującym składzie (w kolejności wag): Saćewic, Mitrovic, Pauonvic, Benedek, Mehovic, Vraniesievic, Tomic, Jakovlevic, Milivojevic i Sretonovic. Gospodarze duże nadzieje łączą z najmłodszym swoim reprezentantem 17-letnim Vranesievicem.

Przeprowadzono egzamin praktyczny sędziów międzynarodowych, którym powierzy się prowadzenie walk w ringu i ich punktowanie. Egzaminowi poddano 14 arbitrów z 12 państw. W tej liczbie znaleźli się dwaj sędziowie polscy Izdiak i Brzeziński. Z zadowoleniem należy stwierdzić, że Polacy zdał egzamin. Entuzjastów sportu w Belgradzie, obok bokserskich mistrzostw Europy, oczekuje również ciekawa impreza - spotkanie piłkarskie Polska - Jugosławia. Mecz, który rozegrany zostanie na starodworskim boisku w Belgradzie, będzie oglądać ponad 55 tysięcy widzów. Już od kilku dni wszystkie bilety wstępu zostały sprzedane. „Na czarującym rynku” cena biletów przekracza obecnie pięciokrotnie ich oficjalną wartość.

Prasa jugosłowiańska symwializuje zwykle formy reprezentacji, a szczególnie prawnego pomocnika Koleberovicia, oraz bramkarza Soskica.

Niedzielne spotkanie Jugosławia - Polska prowadzić będą sędziowie greccy. Jako sędzia główny wystąpi Stasifotos mając w asyście Apostolona i Monastinofisa.

## W Szczecinie Polska-Monako

Dzisiaj, na korcie centralnym w Szczecinie rozpocznie się kolejny mecz tenisowy z serii rozgrywek o puchar Davisa.

Reprezentacja Polski w składzie: Skonecki, Gasiorek, Orlikowski i Wiesław Nowicki z MKT z Łodzi spotka się z reprezentacją Monaco.

Goście przybyli przed dwoma dniami do Polski. W udzielnym prasie wywiadzie oświadczyli, że Polacy są faworytami tego spotkania i im za leży jedynie na tym, żeby z pojedynku tego wyjść z honorowym wynikiem.

Jeżeli odniesiemy zwycięstwo w Szczecinie, to następnym meczem rozegramy w Warszawie z Francją, względnie z Brazylią.

Dzisiaj grać będą: Skonecki - Borghini (Monaco) oraz Gasiorek - Viviani (Monaco).

## LKS okazał się dobrym „workiem” treningowym dla kadry

W sparingowym meczu reprezentacja młodzieżowa przygotowująca się do spotkania z Jugosławią zwyciężyła LKS 3:2 (1:1). Kadra grała lekko i nie wysilała się, gdyż w pierwszej części LKS grał w rezerwowym składzie. Gra ożywiła się dopiero, gdy na boisko weszli Szymborski i Jezierski. Wówczas i kadrowicze zagrali lepiej, a przy łącznik Myga strzelił 2 bramki.

Tuż przed końcem gry bramkę dla LKS zdobył Kowalec.

Kadra okazała się zespołem szybszym, zwinniejszym i lepiej kombinującym.

Zwycięzcy grali w składzie:

Wilczyński, Spiewak, Brejza, Szymczyk, Nieroba, Blaut, Boguszewski, Myga, Lerch, Frackiewicz, Józwiak. Po przerwie zamiast Nieroby grał Suski. Bramki dla Kadry zdobyli: Lerch 1 i Myga 2, a dla LKS Kitowski i Kowalec. W LKS najlepiej zagrał Kowalski na stoperze.

## Kłopoty Jugosłowian z reprezentacją

Ogromne zainteresowanie, jakie wywołał w Belgradzie mecz piłkarski Jugosławia - Polska zmusza kierownictwo piłkarstwa jugosłowiańskiego do dobrego przygotowania drużyny. Tymczasem, jak to zwykle bywa w takich wypadkach, przed organizatorami mnożą się coraz nowe trudności.

## W II lidze

## Arconia zbliżyła się do Śląska

## Rekord świata w rzucie oszczepem ustanowił C. Lievore

RZYM. - Na zawodach lekkoatletycznych, rozegranych w czwartek w Mediolanie oszczepnik włoski Carlo Lievore ustanowił rekord świata w rzucie oszczepem, uzyskując wynik 86,74 m.

Dolychczas oficjalny rekord należał do Amerykanina Al Cantello, który w 1959 r. także na początku czerwca, uzyskał wynik 86,04 m. Czerwiec jest bardzo „urodzajny” w doskonałe wyniki oszczepników. Przed rok Amerykanin Alley uzyskał wynik 86,46, który jednak jeszcze nie został uznany jako oficjalny rekord świata.

Wczoraj rozegrana została I kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo II ligi.

Najważniejsze spotkania kolejki rozegrane zostały w Warszawie i Lipinach. Na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie stoleczna Gwardia pokonała lidera rozgrywek Śląsk Wrocław 3:2 (2:0). Piłkarze wrocławscy utrzymali się jednak na pozycji przeddownika, ale przewaga ich nad rywalami zmalała z 3 punktów do 1.

W Lipinach wicelider rozgrywek - Arconia Szczecin odniosła szczęśliwe zwycięstwo nad Naprzodem Lipiny 2:1 (1:1). Zwięciska bramkę dla gości zdobył w ostatniej minucie Wיעław z rzutu karnego. Spotkanie było bardzo wyrównane i najspawide dliwym wynikiem byłoby remis.

Pozostałe mecze jedenastej kolejki nie miały już tak dużej wagi.

Spotkanie	Wynik
Baltyk Gdynia - Unia Tarnów	2:2 (1:1)
Callisia Kalisz - Garbarnia Kraków	1:4 (0:3)
Lublinianka - Unia Racibórz	1:2
Olimpia Poznań - Piast Gliwice	3:4 (0:3)
Pogoń Szczecin - Arka Gdynia	1:0 (1:0)
Stal Rzeszów - Legia Krosno	0:0
Wawel Kraków - Polonia Warszawa	2:0 (0:0)

## Lechia (Tomaszów) protestuje

Niepewne wydają się być punkty zdobyte przez rezerwowy zespół pabianickiego Włókniarza w meczu o mistrzostwo kl. A z Lechią (Tomaszów). Zdaniem kierownictwa Lechii w zespole Włókniarza występowali zawodnicy nie uprawnieni do gry. Na tej też podstawie Lechia zgłosiła protest do LOZPN domagając się zweryfikowania spotkania jako walkoweru na jej korzyść.

O ile zarzut stawiany przez Lechię okaże się słuszny, Wycdział Gier i Dyscypliny będzie zmuszony odebrać Włókniarzowi punkty wywalczone na boisku.

Jeden z najlepszych piłkarzy Jugosławii Sekularic, który miał być najgroźniejszym napastnikiem w zespole gospodarzy, nie wystąpi w meczu przeciwko Polsce. Ma on na sumieniu jakiegoś grzechy natury dyscyplinarnej i kierownictwo sportu jugosłowiańskiego odsunęło go od udziału w meczu z Polską.

Doznał ponadto kontuzji kolana, na ostatnim meczu sparingowym, środkowy napastnik zespołu w Galic. Wprawdzie lekarze robią wszystko, żeby Galic mógł zagrać, ale decyzyją co do jego udziału w zespole zapadnie dopiero w piątek.

Panuje tu ogólne przekonanie, że gospodarze wygrają 3:1, ale daje się zauważyć obawę przed spotkaniem rewanżowym w Polsce.

## Sierotom Bałutu otwarto bramy stadionu

W trosce o należyty rozwój fizyczny młodzieży Komitet Dzielnicowy PZPR Bałuty, wspólnie z SKS Start, postanowiły otoczyć własną opieką dzieci zgromadzone w sierotocach i domach dziecka na terenie dzielnicy Bałuty. Dzieciom tym wroczone zostaną odpowiedzialnie legitymacje uprawniające do bezpłatnego wejścia na stadion Startu w Julianowie. W miarę możliwości dzieciom tym przydzielony będzie instruktor, który zaopiekuje się nimi na boisku.

Uchwała ta podjęta w Dniu Dziecka ma duże znaczenie wychowawcze i za przykładem Bałutu powinny pójść i inne dzielnice Łodzi.

Dla biednych dzieci powinno znaleźć się miejsce na wszystkich stadionach i boiskach Łodzi.

## Nie tędy droga Słuszne żale I. a. MKS Polesie

W sezonie ubiegłym największą przyczyną niepowodzenia lekkoatletycznych młodzieży szkolnej w Łodzi zdobyło MKS Polesie. W obecnym mistrzostwach Polesie zajęło drugie miejsce.

Prezesa MKS Polesie, prof.

Konarzewskiego pytamy o przyczyny niepowodzenia.

— Nie mogę mówić o niepowodzeniu, bo zajęcie drugiego miejsca jest też cennym sukcesem, zwłaszcza, że przegraliśmy minimalną różnicą punktów z MKS Czarni. Zdyskwalifikowano mi obie sztafety i, nie wiem z jakiej przyczyny, zawodnika w rzucie oszczepem. Najważniejszą sprawą, miał on najlepszy wynik. Gdyby nie te dyskwalifikacje, byłibyśmy i tym razem na pierwszym miejscu.

— Słyszałem, że przeciwko Polesiu zmobilizowano wszystkie pozostałe MKS, ściągając najlepszych zawodników do MKS Czarni.

— Faktem jest, że w MKS Czarni startowali uczniowie z Widzewa, Chojen oraz Orleń. Wyjdzie mi się, że mistrzostwa nie na tym polegają, by skupić co lepsze siły w jednym klubie. Ze znacznie większym powodzeniem wszystkie kluby dzielnicowe mogły startować we własnym zakresie. Zawodnicy, trenerzy i działacze poszczególnych klubów szkolnych mieliby niewątpliwie więcej satysfakcji niż obecnie.

## Z Finami na żużlu zmierzy się Tramwajarz

Działacze sekcji żużlowej KS Tramwajarz, prowadzą pertraktacje o rozegranie w Łodzi towarzyskiego meczu z zawodnikami klubu Tampera (Finlandia).

Po ożywionej korespondencji ustalono, że pierwszy mecz odbędzie się 16 lipca w Łodzi. Zanim jednak przyjadą do Polski żużlowcy z Finlandii, Tramwajarz rozegra mecz w dalszym ciągu mecze ligowe. Do najciekawszych spotkań fachowcy zaliczają mecz z najgroźniejszym rywalem łodzian, drużyną Stali z Gorzowa.

• POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA” • POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

AL MORGAN

(103)



## DWA OBLICZA

Henry Fuller

Przetłumaczyła CECYLIA WOJEWODA

— To już nie była jego zasługa. To się stało dlatego, że oprócz innych zalet Rickie była sprytną dziewczyną z ogromnym instynktem samozachowawczym. Oto wszystko, co ci mogę o niej powiedzieć, Ed. Aha, jeszcze coś. Po jej odejściu Fuller zabrał się do poprawiania historii. Rickie Tyler nigdy nie istniała. Nikt nigdy nie wspominał jej imienia w jego obecności. Jej imię doprowadzało go do ataku furii. Ty chyba nie widziałeś go w takim ataku, co?

— Nie.

— Jego furia była straszna. Lamał, co mu pod rękę wpadło. Wrzeszczał i ryczał. Rzygał plugawymi słowami. To był widok nieładny. Po jakimś czasie Rickie przestała istnieć.

Fizycznie znikła zaraz po podpisaniu z nim umowy. Nikt nie wiedział, gdzie się podziała. Myślałem, że może wróciła do rodzinnego miasta. Wyjechała gdzieś. Ale w sześć miesięcy po zerwaniu nikł o niej nie wspominał, jakby nigdy nie istniała. Wiedziało się, że jej imię jest tabu, a po jakimś czasie przestał mi się myśleć o niej.

— Ale on dał sobie radę bez niej?

— Z początku potykał się i robił błędy. Na przykład stawał się coraz bardziej bezczelny z „dziećmi” podczas audycji. Rickie nie pozwoliłaby na zsuniecie maski do tego stopnia. Za jej panowania Fuller mógł sobie katować „dzieci”, ile dusza zapragnie, w życiu prywatnym, ale podczas audycji musiała to być wielka, szczęśliwa rodzina, a on grał rolę dobrośliwego, wyrozumiałego i mądrego ojca. Bez niej na jakiś czas zapomniał roli. Wymiewał się z „dzieci” podczas audycji. Można było dostrzec żelazną pięć wysuwającą się z aksamitnej rękawiczki. Popełniał błędy i omal nie zniszczył wszystkiego. Był kióttliwy i niemily. Był bezczelny i traktował innych z góry. Zupełnie wypadł z roli. Brakło mu Rickie, która instynktem wyczuwała, co on może, a czego nie może powiedzieć w audycji. Przez jakiś czas dane statystyczne jego popularności zaczęły gwałtownie spadać. Parę wielkich firm wycofało się z jego programów. Znani dziennikarze wyciągnęli siekiarki i co dzień dobierali mu się do skóry.

— Ale przecież wziął się w garść.

— On też nie był w ciemni bity. Zrozumiał wreszcie, że się źle bawi. Wrócił na dawną bezpieczną drogę.

Rzuciłem okiem na zegarek. Za dziesięć drugą.

— Muszę iść. Nick.

— Ja też. Mam być w studio 41. Czy wiesz, że zamykamy studio na czas trwania twojej dzisiejszej audycji?

— Dlaczego?

— Nie wiem. Rozkaz. Z początku przebiekowi coś o zaproszeniu do studia przedstawicieli rządu, znanych działaczy społecznych, gwiazd filmowych i te pe, żeby wysłuchali twojej audycji stojąc przy kafełku. Rodzaj upiornego występu. Spokojniejsze głowy wyperswadowały naszym szefom to makabryczne posunięcie, dzięki Bogu. Ale przyszedł rozkaz zamknięcia kostnicy na czas audycji.

— Będziesz słuchał?

— Zartujesz? Nie wyrzekłbym się tego za żadne skarby świata. Mam przenośny odbiornik za kulismami. Będę słuchał w towarzystwie zgasyłych gwiazd filmowych rozwieszonych na ścianie.

— Słuchaj, Nick... wracając do tego, co mówiłeś parę dni temu... o pracy dla ciebie...

— To co?

— Masz ją u mnie.

— Czy nie za wcześnie dzielisz się skórą niedźwiedzia? Skąd masz pewność, chłopcze że od poniedziałku sam będziesz miał pracę?

— A skąd ty masz pewność, że nie będę miał?

— Wiesz coś, czego ja nie wiem.

— Może.

— Masz jakieś oparcie.

— Mam jakieś oparcie. To zanadto skomplikowane i melodramatyczne, żeby o tym mówić w tej chwili, ale nie radzę ci stawić na mój pogrzeb. Może mam jakiś cudowny środek własnego pomysłu, który mnie ożywi.

— Chciałbym, aby tak było.

— Baw się dobrze — powiedziałem zsuwając się ze stółka przy barze.

Podsunąłem barmanowi dolara i wyszedłem.

\* \* \*

Była punktualnie druga, kiedy zapukałem do pokoju Rickie. Zanim otworzyła drzwi, próbowałem wyobrazić sobie, jak ona wygląda. Czulem się dziwnie nieśmiało stojąc w długim, wyszczelnianym dywanem korytarzu hotelu „Astor”. Ogarneło mnie jakieś podniecenie i zdenerwowanie.

Drzwi się otworzyły.

— Ed Harris — to było stwierdzenie faktu, a nie pytanie. — Jakże mi miło, że pan przyszedł. Proszę, niech pan wejdzie.

(C. d. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja - Łódź Piotrkowska 96 Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-25 Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05 Dział miejski 228-32, 337-47 Dział kult 341-10 Dział sportowy 208-95 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja wieczna 279-76 - Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. Wewn. 30 czynne do 15.30 sobota do 13.30 - Prenumerata miesięcznie zł 12.50. Prenumerata 3miesięczna zł 35.00. Prenumerata kwartalna zł 52.50. Półrocznie zł 105.00. Rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata Warszawa, ul. Wilcza 48, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”. Łódź, Piotrkowska 96. - Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.